**Załącznik nr 2** Stalowa Wola, 25 października 2016r.

**Dr Grzegorz Wolak**
Adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie
KUL w Stalowej Woli

# AUTOREFERAT

**przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych w rozumieniu art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w zakresie sztuki (t. jedn. Dz.U. z 2016, poz. 882)**

**I.** Imię i nazwisko: **Grzegorz Wolak,**
Data i miejsce urodzenia: **10.02.1975r., Nisko,** woj. podkarpackie

**II. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe**

a) **magister prawa** – W latach 1994 - 1999 studiowałem dziennie prawo na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, kończąc je z wyróżnieniem. JM Rektor UMCS w Lublinie przyznał mi dyplom uznania, wręczany najlepszym studentom tej Uczelni. Pracę magisterską pt. „Forma czynności prawnej" napisałem pod kierunkiem prof. dr. hab. Mirosława Nazara (recenzent prof. dr hab. Aleksander Oleszko). Jej obrona, na ocenę bardzo dobrą, miała miejsce w dniu 27 kwietnia 1999r.;

b) **doktor nauk prawnych** – stopień naukowy uzyskany na podstawie uchwały Rady Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie z dnia 27 września 2011r. Pracę doktorską pt. „Forma pisemna oświadczenia woli w kodeksie spółek handlowych" (promotor: dr hab. Marcin Trzebiatowski prof. KUL; recenzenci: dr hab. Marek Michalski prof. UKSW, dr hab. Jacek Widło prof. KUL) obroniłem w dniu 27 czerwca 2011r.

**III. Dotychczasowe zatrudnienie**

Działalność naukowo-dydaktyczną łączę z pracą sędziego. Poniżej omawiam odrębnie te dwie płaszczyzny zawodowe.

## 1. Praca naukowo-dydaktyczna

Z Wydziałem Zamiejscowym Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli związany jestem od 1 października 2008r. Po połączeniu z dniem 1.10.2014r. dwóch wydziałów zamiejscowych tj. Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce oraz Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie, wydział ten nosi nazwę Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli.

Początkowo byłem zatrudniony na podstawie umowy cywilnoprawnej. Od 1 października 2010r. zatrudniony byłem na podstawie umowy o pracę na stanowisku asystenta w Katedrze Prawa Prywatnego. Z dniem 1 stycznia 2012r. JM Rektor KUL Jana Pawła II w Lublinie awansował mnie na stanowisko adiunkta w Katedrze Prawa Prywatnego Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli.

Na uczelni prowadziłem i (bądź) prowadzę wykłady i ćwiczenia z następujących przedmiotów:

a. Postępowanie karne (ćwiczenia 2008/2009);

b. Prawo cywilne – część ogólna i prawo rzeczowe (ćwiczenia 2009/2010); od roku akademickiego 2015/2016 – wykład;

c. Zobowiązania – ćwiczenia (2010/2011);

d. Prawo spadkowe – wykład i ćwiczenia (od 2010/2011 i nadal);

e. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych – konwersatorium (2011/2012);

f. Prawo pracy – wykład i ćwiczenia (od 2011/2012 i nadal);

g. Prawo ubezpieczeń społecznych – wykład (2012/2013, 2013/2014);

g. Postępowanie egzekucyjne - wykład (2015/2016 i nadal).

## 2. Praca w zawodzie sędziego

W latach 1999 – 2002 odbywałem aplikację sądową w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu. W dniach 3,5 i 16 kwietnia 2002r. zdałem na ocenę dobrą egzamin sędziowski przed Komisją Egzaminacyjną powołaną przez Ministra Sprawiedliwości przy Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie.

W okresie od 1 lutego 2004r. do 25 kwietnia 2004r. byłem zatrudniony w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu (II Wydziale Karnym) na stanowisku asystenta sędziego. Z dniem 26 kwietnia 2004r. Minister Sprawiedliwości mianował mnie asesorem sądowym, powierzając wykonywanie czynności sędziowskich w Sądzie Rejonowym w Tarnobrzegu, początkowo na 3 lata, a następnie na dalszy okres od 26 kwietnia 2007r. do dnia 25 kwietnia

2008r. Postanowieniem z dnia 26 marca 2008r. Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej powołał mnie do pełnienia urzędu na stanowisku Sędziego Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu.

W Sądzie Rejonowym w Tarnobrzegu w okresie od 1 maja 2007r. do 31 grudnia 2009r. pełniłem funkcję przewodniczącego Wydziału VIII Grodzkiego (cywilno-wykroczeniowego). W sądzie tym orzekałem ponadto w Wydziale V Gospodarczym, w tym także w sekcji upadłościowej, Wydziale IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich, w Wydziale II Karnym.

Z dniem 1 marca 2011r., na moją własną prośbę, Minister Sprawiedliwości przeniósł mnie na stanowisko sędziego w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli. Orzekam tam w II Wydziale Karnym.

Z dniem 1 czerwca 2013r. Prezes Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie powołał mnie do pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Rejonowego w Stalowej Woli na czteroletnią kadencję. Z racji tej funkcji sprawuję nadzór nad komornikami sądowymi działającymi przy Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli (art. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o komornikach sądowych i egzekucji). Z tym samym dniem Prezes Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu na okres pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Rejonowego w Stalowej Woli powierzył mi funkcję Przewodniczącego Wydziału II Karnego tego Sądu.

W 2015r. i 2016r. kilkukrotnie w ramach jednodniowych delegacji orzekałem na sesjach odwoławczych w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu I Wydział Cywilny.

**IV. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki**

a) Tytuł

**Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym**

b) Autor, tytuł, nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania

Grzegorz Wolak, **Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym,** Wolters Kluwer, Warszawa 2016, ss. 457

**Recenzent wydawniczy: dr. hab. Paweł Księżak prof. UŁ**

c) Omówienie celu naukowego wyżej wymienionej pracy i osiągniętych wyników

Umowa zrzeczenia się dziedziczenia jako umowa prawnospadkowa nie była dotąd przedmiotem monograficznego opracowania, poświęcono jej w piśmiennictwie jedynie kilka

artykułów naukowych, jak też uwagi w opracowaniach systemowych i komentarzach do art. 1048-1050 k.c. Uznałem, że warto, aby tej właśnie umowie, będącej obok testamentu drugą czynnością prawną *mortis causa* (innych takich czynności prawnych polskie prawo spadkowe nie zna), poświęcić odrębne opracowanie i zająć się jej analizą dogmatycznoprawną. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia jest jedną z zaledwie kilku, a przy tym jedyną o charakterze *mortis causa*, umów przewidzianych w polskim prawie spadkowym (w księdze IV kodeksu cywilnego). Nie stanowi ona tytułu powołania do spadku, dlatego nie powinno się jej uznawać za umowę dziedziczenia (*sensu largo)*, lecz za umowę o spadek (po osobie żyjącej). Część doktryna jest innego zdania i zalicza zrzeczenie się dziedziczenia do negatywnych umów dziedziczenia *sensu largo*.

Ujmując to inaczej, chciałem w monografii omówić, z uwzględnieniem zakresu przedmiotowego i podmiotowego oraz skutków prawnych, przepisy kodeksu cywilnego (art. 1048-1050), w mniejszym zaś stopniu prawa prywatnego międzynarodowego i unijnego, odnoszące się do zrzeczenia się dziedziczenia. Prócz tego, choć już w dużo mniejszym stopniu, chciałem spojrzeć w niej na historię i przyszłość tej umowy w polskim porządku prawnym, jak też na jej ujęcie w innych systemach prawnych. Nie było moim celem wnikliwe omawianie problematyki zrzeczenia się dziedziczenia w prawie polskim na tle porównawczym.

Umowy dziedziczenia są jednymi z niewielu instytucji prawa spadkowego, które były nieznane w prawie rzymskim. Pozbawienie spadkodawcy swobody testowania w określonym zakresie, będące skutkiem zawarcia umowy dziedziczenia, było dla prawników rzymskich niedopuszczalne, jako niezgodne z dobrymi obyczajami ograniczenie wolności podejmowania decyzji, dlatego też czynności prowadzące do ograniczenia zasady swobody testowania określali oni mianem *contra bonos mores.* Większość ustawodawców krajowych, w tym także i polski, pozostało wiernymi rzymskim korzeniom, uznając umowę dziedziczenia za niedopuszczalną[1]. Także zrzeczenie się dziedziczenia nie jest instytucją powszechnie znaną. Polski ustawodawca dopuszcza jedynie umowę zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.).

Umowa zrzeczenia się dziedziczenia ma swój germański rodowód. Zwłaszcza w Niemczech jest dobrze zakorzenioną instytucją prawa spadkowego. Ukształtowała się pod wpływem sytuacji, w której przyszły spadkodawca, dokonując przez czynność prawną *inter vivos* (najczęściej darowiznę) poważniejszego przysporzenia majątkowego na rzecz jednej

[1] Zob. E. Rott-Pietrzyk, Umowa dziedziczenia – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda*, Rejent 2006, nr 2, s. 164.

z osób należących do kręgu jego spadkobierców ustawowych, pragnął uniknąć pokrzywdzenia swych pozostałych spadkobierców. Z tego względu przysporzeniu temu towarzyszyło zrzeczenie się przyszłych praw spadkowych po darczyńcy ze strony osoby otrzymującej takie przysporzenie. Zatem aksjologiczne uzasadnienie tej instytucji prawnej jest zdecydowanie pozytywne. Ostatecznie konstrukcyjnie umowa zrzeczenia się dziedziczenia ukształtowała się jako samodzielna czynność prawna, która może dojść do skutku niezależnie od tego, czy dla zrzekającego się zastrzeżono w umowie zrzeczenia się bądź w innej odrębnej umowie odpowiednie przysporzenie majątkowe. Nie ma jednak przeszkód, aby zrzeczenie się dziedziczenia było „sprzężone" z inną czynnością prawną, np. darowizną ze strony spadkodawcy na rzecz zrzekającego się.

Z uwagi na fakt, iż na gruncie kodeksu cywilnego zrzeczenie się dziedziczenia obejmować może wyłącznie dziedziczenie ustawowe, a nie tak jak np. na gruncie dekretu z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe, prawa niemieckiego czy austriackiego, zarówno dziedziczenie ustawowe jak i testamentowe, mogłoby się wydawać właściwym, by umowę stanowiącą przedmiot niniejszej pracy, nazywać „umową zrzeczenia się dziedziczenia ustawowego". Operowanie terminem „umowa zrzeczenia się dziedziczenia" może sugerować (w czym pomocna może być zasada wykładni przepisów prawnych wyrażona łacińską paremią *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*), że skutkiem takiej umowy jest to, że zrzekający się nie może w żadnym wypadku dziedziczyć po przyszłym spadkodawcy i rodzaj tytułu powołania do spadku jest tu całkowicie obojętny. Pozostałem jednak wierny nomenklaturze ustawowej (kodeksowej). Stąd też tytuł pracy brzmi następująco: „*Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym*". Oczywiście nie należy zapominać o tym, że *de lege lata* umową taką można skutecznie zrzec się jedynie dziedziczenia ustawowego.

Umowa jako zdarzenie prawne, a ściślej dwustronna czynność prawna, nie występuje tak często w przepisach księgi IV kodeksu cywilnego, jak w księdze III odnoszącej się do zobowiązań. Wynika to po części także z tego, że przepisy księgi IV, podobnie jak i księgi II (prawo rzeczowe), odmiennie od księgi III (prawo zobowiązań) zawierają przede wszystkim normy o charakterze *iuris cogentis*. Nie można jednak przyjąć, że ta kategoria zdarzeń prawa cywilnego obca jest prawu spadkowemu. To prawda, że prawo spadkowe dużo częściej operuje czynnościami prawnymi jednostronnymi, a centralne miejsce wśród nich zajmuje testament jako jedyna czynność prawna służąca rozrządzeniu majątkiem *mortis causa*, ale zna ono także i umowy jako czynności prawne dwustronne i wiąże z nimi istotne skutki prawne.

W księdze IV kodeksu cywilnego można mówić o *numerus clausus* umów. Są nimi: umowa zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1048 – 1049 k.c.) oraz umowa mocą której strony modyfikują bądź uchylają skutki zawartej wcześniej umowy zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1050 k.c.), umowa o dział spadku (art. 1037, art. 1038 § 2 i nast. k.c.), umowa zbycia spadku lub udziału w nim (art. 1051-1057 k.c.), umowa zbycia udziału w przedmiocie wchodzącym w skład spadku (art. 1036 k.c.) oraz jako pozostająca w związku ze spadkiem umowa zawierana już po stwierdzeniu nabycia spadku przez rzekomego spadkobiercę (art. 1028 w zw. z art. 1025 § 2 k.c.). W ostatnim czasie ożyła problematyka dopuszczalności zawierania umowy darowizny *mortis causa*. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13.12.2013r. III CZP 79/13[2], wypowiedział się za dopuszczalnością zawierania darowizny na wypadek śmierci w polskim porządku prawnym, o ile jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Choć brak zgody odnośnie tej kwestii w piśmiennictwie, uważam, że takie umowy darowizny nie są w istocie czynnościami prawnymi *mortis causa*. Nie są też one czynnościami prawnospadkowymi (nie reguluje ich bowiem księga IV kodeksu cywilnego).

Kodeksowa regulacja umowy zrzeczenia się dziedziczenia jest bardzo skąpa. Także liczba opublikowanych i dostępnych orzeczeń Sądu Najwyższego odnoszących się do niej jest niewielka. Jest ich zaledwie kilka. Są to: uchwała z dnia 15.05.1972 r., III CZP 26/72, OSNC 1972, nr 11, poz. 197; postanowienie z dnia 20.05.1984 r., III CRN 35/84, OSNC 1984, nr 10, poz. 184; uchwała z dnia 5.02.1993 r., III CZP 10/93, OSNC 1993, nr 9, poz. 147; postanowienie z dnia 21.04.2004 r., III CK 353/02, LEX nr 585802; postanowienie z dnia 3.02.2005 r., II CK 322/04, LEX nr 603811; postanowienie z dnia 12.10.2005 r., III CK 48/05, LEX nr 191867. Lapidarne przepisy odnoszące się do zrzeczenia się dziedziczenia rodzą wiele niejasności. Przykładowo chodzi o sporne zagadnienia zrzeczenia się prawa do zachowku i możliwości zrzeczenia się części dziedziczenia. Rozstrzygnięcie każdego z tych zagadnień ma istotne implikacje dla problematyki zachowku. Jak stwierdził P. Księżak, „w zasadzie stąpamy tutaj trochę po omacku, ze względu na brak wyraźnych punktów odniesienia w ustawie. Interpretacja przepisów może z pewnością pójść w różnych kierunkach. Dotychczas doktryna nie wykazywała większego zainteresowania tymi problemami, praktyka zaś, co zresztą nie dziwi, w ogóle nie odnotowała takich spraw. Tymczasem właśnie zmodyfikowane umowy zrzeczenia się dziedziczenia, a zwłaszcza

[2] OSNC 2014, nr 10, poz. 98. Zob. też glosy do tego orzeczenia autorstwa: G. Wolaka, Rejent 2014, nr 7, s. 117-136 (częściowo krytyczna), T. Justyńskiego, Lex el./2015 (krytyczna), D. Mróz – Krysty, Lex el./2015 (częściowo krytyczna), J. Masiubańskiego, Rejent 2014, nr 12, s. 115-130 (pozytywną) i P. Księżaka, Państwo i Prawo 2015, nr 10, s. 123-128 (krytyczna).

umowa o zrzeczenie się zachowku, mogą okazać się atrakcyjniejsze dla zainteresowanych niż modelowa wersja tej umowy"[3].

Prawo spadkowe, po latach pewnej „stagnacji" wraca do łask, ciesząc się dużo żywszym zainteresowaniem doktryny prawa cywilnego - o czym świadczą liczne w ostatnich latach opracowania (artykuły, glosy, monografie), w tym także w ramach Systemu Prawa Prywatnego (tom 10, Prawo spadkowe, wyd. 1 z 2009r., wyd. 2 z 2013r., wyd. 3 z 2015r.), odnoszące się do zagadnień *succesio universalis mortis causa* - ale także praktyków prawa, czy wreszcie osób, nie mających na co dzień styczności z prawem. Po drugiej wojnie światowej prawo spadkowe należało w Polsce do dyscyplin nieco zaniedbanych. Stąd też jego literatura, w porównaniu z innymi częściami (działami) prawa cywilnego, była stosunkowo skromna. Przyczyna tego stanu rzeczy była dość prosta - prawo spadkowe nie może rozwijać się bez spadków. Spadek to zaś prawa majątkowe (kwestię długów spadkowych jako składnika spadku z oczywistych względów w tym miejscu pomijam). Nie powinno zatem dziwić, że w społeczeństwie polskim, które po II wojnie światowej przez dziesiątki lat żyło biednie, czy nawet bardzo biednie, zwłaszcza zaraz po okresie wojennym, nie było ekonomicznych warunków sprzyjających zainteresowaniu problematyką prawa spadkowego.

Przemiany gospodarczo-ustrojowe jakie dokonały się w Polsce po 1989r., poprawa poziomu i jakości życia, dużo lepsze możliwości wzbogacenia się i związane z tym pojawianie się dużych spadków, sprawiły, że ważną sprawą stało się dla uczestników obrotu cywilnoprawnego to, aby znać i umiejętnie stosować instrumenty prawne (czynności prawne) zarówno pomiędzy żyjącymi (*inter vivos*), jak i na wypadek śmierci (*mortis causa*), poprzez które mogliby oni dysponować majątkiem zgromadzonym w ciągu swojego życia, jak też wyznaczać krąg osób uprawnionych do spadku po nich. Jak słusznie stwierdza T. Justyński[4]: „Społeczeństwo postawione wobec nowych uwarunkowań aksjologicznych, a przy tym społeczeństwo coraz bardziej kumulujące wartości majątkowe zainteresowane jest odpowiednim zabezpieczeniem sukcesji. W rezultacie prawo spadkowe hibernowane w okresie realnego socjalizmu zaczyna w obecnie w szybkim tempie odżywać i nabierać blasku". Także kodeks cywilny ma ogromne zaplecze dogmatyczne i doktrynalne, jest wciąż nowelizowany, nabiera nowych odniesień i wymaga nieustannej dynamicznej interpretacji. Odnosić należy to także do jego księgi IV, a w jej ramach do instytucji umowy o zrzeczenie się dziedziczenia.

---

[3] Zob. P. Księżak, Zachowek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2012, s. 124.

[4] Zob. T. Justyński, Uwagi w sprawie prawnej dopuszczalności zawierania umów darowizny ze *skutkiem mortis causa*, Przegląd Sądowy 2015, nr 4, s. 7.

Zastosowaną przeze mnie w pracy metodą badawczą była przede wszystkim metoda dogmatyczna; w mniejszym zaś zakresie historyczna i porównawcza.

W rozdziale I pracy skupiłem swoją uwagę na ustawowym zakazie zawierania umów o spadek po osobie żyjącej wyrażonym w art. 1047 k.c. Omówiłem w nim pojęcie i uzasadnienie zakazu zawierania umów o spadek po osobie żyjącej oraz zakres tego zakazu, problematykę umów o spadek, w tym umów dziedziczenia i umów zrzeczenia się dziedziczenia przez pryzmat przepisów prawa prywatnego międzynarodowego i prawa unijnego, jak też ogólnie umowy dotyczące spadku dopuszczalne według obowiązującego w Polsce porządku prawnego.

W rozdziale II omówione zostało uregulowanie umowy zrzeczenia się dziedziczenia w prawie polskim przed wejściem w życie kodeksu cywilnego (stan prawny przed 1918r., w latach 1918-1946 oraz od 1.01.1947r. tj. od dnia wejścia w życie dekretu Prawo spadkowe) jak też ogólnie w kodeksie cywilnym. W rozdziale tym przedstawione zostało też uregulowanie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia w innych systemach prawnych (w prawie niemieckim, austriackim, szwajcarskim, węgierskim).

Rozdział III pracy poświęcony został omówieniu takich kwestii jak: przedmiot i strony umowy zrzeczenia się dziedziczenia, dopuszczalność zastrzeżenia warunku i terminu w treści takiej umowy, zakres zdolności do czynności prawnych wymagany do zawarcia umowy zrzeczenia się dziedziczenia, problematyka dopuszczalności zawarcia tej umowy przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika.

W rozdziale IV pracy znalazły się rozważania odnoszące się do kwestii charakteru prawnego umowy zrzeczenia się dziedziczenia. Omówione zostały w nim cechy szczególne umowy zrzeczenia się dziedziczenia. Dokonana została analiza prawna pod kątem możliwości zakwalifikowania tej umowy prawa spadkowego w ramach wyróżnianych w doktrynie prawa cywilnego podziałów typów czynności prawnych. Chodzi o podział czynności prawnych na: 1) czynności prawne zobowiązujące i rozporządzające, 2) czynności prawne konsensualne i realne, 3) czynności prawne formalne i nieformalne, 4) czynności prawne między żyjącymi (*inter vivos*) i na wypadek śmierci (*mortis causa*), 5) czynności prawne rozrządzające, 6) czynności prawne przysparzające i nie prowadzące do przysporzenia, 7) czynności prawne kauzalne i abstrakcyjne, 8) czynności prawne odpłatne i nieodpłatne. Nadto omówiona została problematyka wykładni umowy zrzeczenia się dziedziczenia, funkcje zrzeczenia się dziedziczenia, zagadnienie relacji pomiędzy umową zrzeczenia się dziedziczenia a odrzuceniem spadku, zagadnienie samodzielności umowy zrzeczenia się dziedziczenia.

W rozdziale V analizie poddane zostały zagadnienia skutków zrzeczenia się dziedziczenia – wobec zrzekającego się dziedziczenia, wobec jego zstępnych oraz wobec osób trzecich; ale także problem dopuszczalności: częściowego zrzeczenia się dziedziczenia (zrzeczenia się ułamkowej części spadku, jak też określonych składników wchodzących w skład spadku), zrzeczenia się jedynie prawa do zachowku bądź jego części; zrzeczenia się dziedziczenia jak też zachowku na rzecz (korzyść) osoby trzeciej, jak też zrzeczenia się dziedziczenia z zastrzeżeniem prawa do zachowku.

Rozdział VI poświęcony został omówieniu problematyki uchylenia skutków zrzeczenia się dziedziczenia (umownego jak też tego będącego skutkiem złożenia oświadczenia woli pod wpływem wad z art. 82 i nast. k.c.) oraz zagadnienia powołania przez spadkodawcę do spadku w testamencie osoby, która zrzekła się dziedziczenia po nim.

W monografii (w jej rozdziałach I – VI) starałem się wykazać słuszność następujących tez:

1. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia jest swoistą umową (czynnością prawną *sui generis)* prawa spadkowego. O wiele łatwiej jest zdefiniować jej naturę prawną od strony negatywnej (przez wskazanie jakim cechom czynności prawnych ona nie odpowiada), niż od strony pozytywnej. I tak umowa zrzeczenia się dziedziczenia nie jest umową zobowiązującą, nie jest też umową rozporządzającą (w umowie tej rozporządza się nie spadkiem, a szansą (nadzieją) jego otrzymania, nie będącą ekspektatywą prawa podmiotowego), nie jest umową przysparzającą, nie jest umową kauzalną ani abstrakcyjną (zagadnienie kauzalności/ abstrakcyjności odnosić można bowiem jedynie dla czynności prawnych przysparzających), nie jest czynnością prawną odpłatną, a tym bardziej wzajemną, ale nie jest też darowizną. Nie jest ona czynnością prawną osobistą, gdyż może być zawarta przez obie strony przez przedstawiciela. Nie jest ona rozrządzeniem ostatniej woli ani rozrządzeniem na wypadek śmierci. Nie jest też umową losową w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jest natomiast czynnością prawną dwustronną (umową), formalną, konsensualną, *mortis causa*, zbliżoną w swych skutkach do czynności prawnej rozporządzającej, nie prowadzącą do przysporzenia. Ponieważ nie stanowi ona tytułu powołania do spadku nie powinna być kwalifikowana jako umowa dziedziczenia. Część doktryny jest jednak innego zdania i kwalifikuje ją jako negatywną umowę o dziedziczenie (umowę o negatywnej treści).

2. Prawo dziedziczenia (prawo do spadku) jest prawem podmiotowym. Nie jest jedynie jakąś zbiorczą nazwą, będącą dogodnym skrótem myślowym pozwalającym objąć swoim zakresem przedmiotowym całokształt uprawnień spadkobiercy przysługujących mu z chwilą otwarcia spadku. Pod tą zbiorczą nazwą miałaby się kryć wielość praw

podmiotowych i to o różnej treści i charakterze prawnym. Pomimo tego przedmiotem umowy zrzeczenia się dziedziczenia nie jest podmiotowe prawo dziedziczenia, czy też podmiotowe prawo do spadku, lecz szansa (możliwość, nadzieja) dojścia do dziedziczenia z ustawy po przyszłym spadkodawcy, nie będąca jednak nawet ekspektatywą (prawem podmiotowym tymczasowym, oczekiwaniem prawnym).

3. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia nie jest czynnością prawną osobistą. W związku z tym może być zawarta przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika (*per procura*), ale jedynie za życia stron. Możliwe jest zawarcie takiej umowy przez dwóch przedstawicieli, w tym przez pełnomocników występujących po obu stronach umowy. Pełnomocnictwo do jej zawarcia wymaga formy aktu notarialnego *ad solemnitatem* (art. 99 § 1 k.c.). Do dokonania tej czynności nie wystarcza pełnomocnictwo ogólne, lecz konieczne jest pełnomocnictwo rodzajowe bądź szczególne.

4. Do samodzielnego zawarcia przez zrzekającego się dziedziczenia umowy z art. 1048 k.c. koniecznym jest posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych. W przypadku osób nie posiadających zdolności do czynności prawnych, jej zawarcie ze strony zrzekającego się dziedziczenia dokonuje się przez przedstawiciela ustawowego za zgodą sądu opiekuńczego (art. 156 k.r.o.). Z kolei w przypadku osób mających ograniczoną zdolność do czynności prawnych, do ważności zawarcia takiej umowy wymagana jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego (art. 17 k.c.). Ważność takiej umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od potwierdzenia umowy przez tego przedstawiciela, przy czym osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama potwierdzić umowę po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 18 k.c.). Nie byłoby uprawnionym przyjęcie, iż skoro umowa taka nie jest czynnością prawną zobowiązującą ani rozporządzającą, to nie ma do niej zastosowania art. 17 k.c. i osoba o ograniczonej zdolności do czynności prawnych mogłaby samodzielnie zawrzeć taką umowę. Podobieństwo tej umowy do czynności prawnych rozporządzających nakazuje stosować w takim przypadku art. 17 k.c. (*ubi eadem legis ratio ibi eadem legis dispositio*). Ograniczony w zdolności do czynności prawnych może natomiast samodzielnie zawrzeć umowę zrzeczenia się dziedziczenia w charakterze spadkodawcy (rozumowanie *a contrario ex* art. 17 k.c.).

5. Dopuszczalne jest zawarcie umowy częściowego zrzeczenia się dziedziczenia. Jeśli zrzekającym się jest małżonek spadkodawcy w takim przypadku przysługuje mu uprawnienie do tzw. ustawowego zapisu naddziałowego z art. 939 k.c. Niedopuszczalne byłoby jednak

zrzeczenie się dziedziczenia określonej rzeczy, prawa, czy zbioru rzeczy bądź praw wchodzących do spadku np. gospodarstwa rolnego, czy przedsiębiorstwa.

6. Dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się dziedziczenia obejmującej jedynie prawo do zachowku lub jego część.

7. Dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się dziedziczenia z zastrzeżeniem prawa do zachowku.

8. Nie jest dopuszczalne zawarcie umowy zrzeczenia się dziedziczenia na rzecz osoby trzeciej (*pactum in favorem tertii*). *De lege lata* polskie prawo spadkowe zna bowiem jedynie dwa tytuły powołania do spadku: testament i ustawę. Nie ma natomiast przeszkód do zrzeczenia się dziedziczenia pod warunkiem, że określona osoba będzie dziedziczyć po spadkodawcy.

9. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia, w tym także mająca za przedmiot zachowek bądź jego część, może być zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu. Ani z przepisów kodeksu cywilnego ani z właściwości tej czynności prawnej nie wynika zakaz jej zawierania pod warunkiem czy też z zastrzeżeniem terminu. Warunek i termin musi się jednak ziścić (spełnić) przed otwarciem spadku (art. 962 k.c. stosowany *per analogiam*).

10. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia jest samodzielną umową. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie temu, by strony w ramach swobody umów, uzależniły jej byt od innej umowy powiązanej ze zrzeczeniem się dziedziczenia.

11. Do oceny zawarcia umowy zrzeczenia się dziedziczenia pod wpływem wad oświadczenia woli mają zastosowanie ogólne przepisy kodeksu cywilnego o wadach oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.).

12. Umowa zrzeczenia się dziedziczenia może być zmieniona bądź uchylona w całości bądź w części. Problematyka zakresu zdolności do czynności prawnych wymaganego do zawierania takich następczych umów jak i możliwości działania przez przedstawiciela, w tym przez pełnomocnika przedstawia się tak samo jak w przypadku umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Nie byłoby uprawnionym przyjęcie, że umowa uchylająca zrzeczenie nie będąc czynnością zobowiązującą ani rozporządzającą (podobną do czynności prawnej rozporządzającej) może być zawarta samodzielnie przez osobę mającą ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Ograniczony w zdolności do czynności prawnych może samodzielnie zawrzeć takie następcze umowy w charakterze spadkodawcy (rozumowanie *a contrario ex* art. 17 k.c.).

13. Jeśli skutki zrzeczenia odnosić mają się do zstępnych zrzekającego się, to modyfikacja bądź uchylenie skutków zrzeczenia się możliwe są na drodze umowy zawartej

pomiędzy spadkodawcą, a zstępnymi zrzekającego się, jeśli zrzekający się dziedziczenia nie dożył otwarcia spadku po drugiej stronie umowy zrzeczenia się dziedziczenia.

14. Zrzeczenie się dziedziczenia może z woli stron umowy zrzeczenia się dziedziczenia obejmować swoimi skutkami jedynie niektórych zstępnych zrzekającego się. Tym samym wobec pozostałych zstępnych skutki te byłyby wówczas wyłączone.

Omawiając tematykę wskazaną w tytule niniejszej monografii w rozdziale VII za zasadne i uprawnione uznałem wyrażenie postulatów, czy też propozycji pod adresem ustawodawcy odnośnie do regulacji umowy zrzeczenia się dziedziczenia w przyszłym polskim kodeksie cywilnym (do tej pory przygotowany został przez powołaną przez Ministra Sprawiedliwości Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego [5] jedynie projekt księgi I zawierającej zagadnienia części ogólnej prawa cywilnego[6]), tak aby uniknąć chociażby wielu sporów doktrynalnych i niejasności wynikających z nieco odmiennego, w aspekcie językowym, uregulowania tej umowy w kodeksie cywilnym i w dekrecie Prawo spadkowe. Przede wszystkim z uwagi na znaczenie umowy zrzeczenia się dziedziczenia, zdecydowanie należy odrzucić – na wzór niektórych ustawodawstw np. francuskiego - możliwość usunięcia tej umowy z nowego kodeksu cywilnego. Umowa ta jest pożytecznym instrumentem prawnym i jako taka winna być utrzymana jako kodeksowa instytucja prawa cywilnego. Należy dlatego postulować, aby została ona utrzymana w nowym kodeksie cywilnym. Tyle, że jej regulacja winna być dużo bardziej precyzyjna i szczegółowa od tej zawartej w obecnym kodeksie cywilnym. W ten sposób zniweczona zostałaby podstawa wielu sporów doktrynalnych jakie toczyły się i nadal toczą się na gruncie tej umowy, a o których mowa była we wcześniejszych częściach pracy. Błędem byłoby przeniesienie do nowego kodeksu cywilnego niedoskonałej regulacji tej umowy zawartej w obecnym kodeksie cywilnym. W rozdziale tym zaproponowane i omówione zostało skądinąd możliwe ujęcie zrzeczenia się dziedziczenia w nowym kodeksie cywilnym. Z pewnością nie jest ono doskonałe, ale na pewno pozwala usunąć wiele wątpliwości jakie rodzą się na gruncie obecnego brzmienia przepisów art. 1048-1050 k.c. Jego zalety zostało wyeksplikowane w pracy.

Umowa zrzeczenia się dziedziczenia nie odgrywa wprawdzie w polskim prawie cywilnym tak znaczącej roli jak ma to miejsce w przypadku umowy zrzeczenia się dziedziczenia w prawie niemieckim, ale jej znaczenie stale wzrasta. Myślę, że znaczenie

---

[5] Zob. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 2002 r. w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (Dz. U. z dnia 14 maja 2002 r., Nr 55, poz. 476, z późn. zmian).

[6] Pisząc monografię przyjąłem założenie, że prace nad kolejnymi księgami nowego kodeksu cywilnego, w tym jego księgą V, obejmujące normy z zakresu prawa spadkowego, będą kontynuowane.

praktyczne tej umowy byłoby jeszcze większe, gdyby jej kodeksowa regulacja była bardziej szczegółowa, np. *expressis verbis* odnosiła się do wielu spornych w piśmiennictwie kwestii, takich jak dopuszczalność częściowego zrzeczenia się dziedziczenia, dopuszczalność zrzeczenia się jedynie prawa do zachowku bądź jego części, warunkowego zrzeczenia się dziedziczenia czy też dopuszczalność zrzeczenia się dziedziczenia z zastrzeżeniem prawa do zachowku. Wielu notariuszy, opierając się na wykładni językowej art. 1048-1050 k.c., może mieć wątpliwości, czy takie umowy są dopuszczalne i stąd też może odmawiać sporządzania aktów notarialnych mających inkorporować umowy zrzeczenia się dziedziczenia o takiej właśnie treści. Co więcej, jak pokazuje praktyka notarialna, notariusze najczęściej sporządzają umowy zrzeczenia, których treścią jest bezwarunkowe i nieograniczone terminem zrzeczenie się przez spadkobiercę w całości dziedziczenia ustawowego .

Tylko *prima facie* trafny wydawać by się mógł pogląd, że na gruncie art. 1048-1050 k.c. dopuszczalna jest jedynie bezwarunkowa i nieograniczona terminem umowa zrzeczenia się w całości dziedziczenia ustawowego. Takie stanowisko byłoby jednak niepraktyczne, przesadnie formalistyczne, oparte wyłącznie na argumentach wykładni gramatycznej, nie pozwalało osiągnąć wielu ważnych celów, jakie przyświecały ustawodawcy, nie tylko zresztą polskiemu, przy wprowadzaniu instytucji zrzeczenia się dziedziczenia do systemu prawa cywilnego. Co więcej istotnie ograniczałoby zastosowanie tej umowy w obrocie prawnym. Z tych względów stanowisko takie należy odrzucić. Nie bez racji stwierdza P. Księżak[7], iż właśnie zmodyfikowane umowy o zrzeczenie się dziedziczenia – których dopuszczalność kreowania starałem się wykazać w niniejszej monografii - a zwłaszcza umowa o zrzeczenie się zachowku, mogą okazać się atrakcyjniejsze dla osób zainteresowanych niż modelowa wersja umowy, w której przedmiotem zrzeczenia się jest bezwarunkowe i bezterminowe zrzeczenie się w całości dziedziczenia ustawowego. Wykładnia przepisów o umowie zrzeczenia się dziedziczenia powinna być dlatego możliwie najelastyczniejsza, co umożliwić ma jak najszersze stosowanie tej umowy w obrocie prawnym. W ogóle zresztą jestem zwolennikiem takiej wykładni przepisów prawa spadkowego, która czyni je jak najbardziej elastycznymi i przez to pozwala wzbogacić katalog (paletę) instrumentów przysługujących podmiotom prawa odnośnie do kształtowania stosunków prawnych z zakresu tego prawa. Taka wykładnia przepisów o umowie o zrzeczenie się dziedziczenia ma także miejsce w prawie niemieckim, czy austriackim. W Niemczech umowy zrzeczenia się dziedziczenia

[7] Zob. P. Księżak, Zachowek..., op.cit., s. 124.

mające za przedmiot zachowek cieszą się dużym zainteresowaniem. Nie da się wykluczyć, że także w Polsce mogłyby one być zawierane, gdyby wyraźnie dopuszczał to kodeks cywilny.

Przede wszystkim – i co z punktu widzenia aksjologicznego jest nie do przecenienia – umowa zrzeczenia się dziedziczenia stanowi ważny instrument prawny nadający się do wykorzystania w celu ukształtowania – zgodnie z poczuciem sprawiedliwości – stosunków w rodzinie na wypadek śmierci, w sytuacji gdy spadkodawca wyposaża za swojego życia jedno lub tylko niektóre ze swoich dzieci. W ten sposób prawo spadkowe realizuje też swoją funkcję ochrony rodziny. Instytucje prawa spadkowego oprócz ochrony własności powinny też przecież m.in.: spajać więzi rodzinne[8]. Umowa ta spełnia inne jeszcze ważkie funkcje omówione w rozdziale IV pracy. Co więcej umowa zrzeczenia się dziedziczenia sprawdziła się w praktyce jako instrument prawny dzięki któremu podmioty prawa cywilnego mogą wpływać na losy majątku po swojej śmierci. Zgodzić należy się dlatego ze stwierdzeniem E. Rott-Pietrzyk, że „umowa o zrzeczenie się dziedziczenia utrwaliła się na dobre w polskiej praktyce notarialnej i świadomości społecznej. Z góry musiałyby być skazane na niepowodzenie rozważania dotyczące usunięcia tej instytucji z naszego prawa spadkowego. Otwarta jest natomiast kwestia, czy umowa ta powinna pozostać w kodeksie cywilnym w dotychczasowej postaci, czy też konieczna jest zmiana regulacji prawnej w tym zakresie, w szczególności w odniesieniu do kwestii spornych"[9]. Zasadnie w polskiej doktrynie nie podważano, i nie czyni się tego także obecnie, przydatności umowy zrzeczenia się dziedziczenia[10].

Moim celem jako autora tej monografii była przede wszystkim próba usunięcia i wyjaśnienia, pojawiających się w związku z lakonicznością przepisów ustawy, trudności interpretacyjnych związanych chociażby z zakresem przedmiotowym i podmiotowym umowy zrzeczenia się dziedziczenia, jak i umów następczych z art. 1050 k.c. (modyfikujących i uchylających dokonane wcześniej zrzeczenie) i dopuszczalną jej treścią. Drugim niewątpliwym celem jej napisania było zachęcenie do dyskusji nad kształtem umowy zrzeczenia się dziedziczenia w nowym kodeksie cywilnym.

---

[8] Oprócz tego normy prawa spadkowego winny także odpowiadać kształtowi stosunków majątkowych w danym społeczeństwie; umacniać stabilność obrotu.

[9] Zob. E. Rott-Pietrzyk, Umowa o zrzeczenie się..., op.cit., s. 118.

[10] Stwierdził to także m.in. M. Pazdan. Autor ten w swoim artykule dotyczącym polsko-holenderskiej wymiany poglądów na temat prawa spadkowego pytał jednak o to czy opinia taka jest trafna (zob. M. Pazdan, Polsko-holenderska wymiana poglądów na temat prawa spadkowego, Rejent 2016, nr 2, s. 11).

## V. Pozostały dorobek naukowo – badawczy

W mojej pracy naukowo – badawczej z okresu po obronie doktoratu wyróżnić można: **główny** obszarów badań i **kilka dodatkowych (ubocznych)**. Zostaną one omówione nieco dalej.

Jestem autorem ponad 100 artykułów i glos z zakresu tych obszarów badawczych (85 z nich zostało opublikowanych po obronie doktoratu; tekst nr 86 – glosa – został przyjęty do druku). Są to artykuły opublikowane w znacznej mierze w prestiżowych i cenionych periodykach prawniczych, takich jak np. Prawo Spółek, Monitor Prawniczy, Monitor Prawa Pracy, Rejent, Przegląd Sądowy, Praca i Zabezpieczenie Społeczne, Prawo Asekuracyjne, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Nowy Przegląd Notarialny.

### Główny obszar badań naukowych

Głównym i zasadniczym obszarem moich badań naukowych są kwestie odnoszące się do instytucji i zagadnień prawa spadkowego (księgi IV kodeksu cywilnego) takie jak:

- spadek i zakres sukcesji uniwersalnej jaką jest dziedziczenie;
- tytuły powołania do spadku,
- celowość wprowadzenia do polskiego prawa spadkowego trzeciego, obok testamentu i ustawy, tytułu powołania do spadku w postaci umowy dziedziczenia,
- testament i umowa zrzeczenia się dziedziczenia jako (jedyne) czynności prawne *mortis causa* przewidziane w polskim prawie spadkowym,
- problematyka darowizny na wypadek śmierci,
- zapis windykacyjny jako zapis o skutkach rzeczowych oraz zapis zwykły jako zapis o skutkach obligacyjnych,
- nabycie spadku oraz zapisu windykacyjnego,
- zachowek i wydziedziczenie,
- dział spadku,
- odpowiedzialność spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe.

Wynikiem moich zainteresowań tymi instytucjami i zagadnieniami prawa spadkowego (głównie jego aspektami materialnoprawymi) jest przedstawiona już wcześniej monografia pt. „Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym", jak też ponad 35 artykułów i glos do orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych. Są one następujące: *Jeszcze o odwołaniu odwołania testamentu*, Rejent 2012, nr 9; *Status spadkobiercy a prawo do zachowku*, Jurysta 2012, nr 11; *Wartość gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego (art. 59 ustawy z 14.12.1982 r.*

*o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin) a ustalenie zachowku*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2012, nr 3; *Czy regres nietypowy w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje przeciwko spadkobiercom kierującego pojazdem?*, Prawo Asekuracyjne 2012, nr 4; *Przedmioty majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej a przedmiot zapisu windykacyjnego*, Nowy Przegląd Notarialny 2012, nr 3; *O kognicji sądu w sprawie o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu. Glosa do uchwały SN z 18.7.2012 r., III CZP 34/12, nie publ.*, Jurysta 2013, nr 1; *Testament a znaleźne. Glosa do wyroku SN z 27.6.2007 r., II CSK 121/07, OSNC 2008, Nr B, poz. 41*, Edukacja Prawnicza 2013, nr 3; *Akt notarialny z udziałem osoby niewidomej. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011r., III CSK 67/10 (OSNC-ZD 2011, Nr D, poz. 78)*, Nowy Przegląd Notarialny 2013, nr 1; *Podstawy nieważności testamentu z art. 945 i 949 k.c. Glosa do uchwały SN z 22.05.2013, III CZP 22/13, (nie publ.)*, Jurysta 2013, nr 7-8; *Rodzeństwo przyrodnie jako spadkobiercy ustawowi. Glosa do uchwały SN z 14.10.2011 r., III CZP 49/11, OSNC Nr 3/2012, poz. 35*, Monitor Prawniczy 2013, nr 18; *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) a art. 445 § 3 k.c.*, Prawo Asekuracyjne 2014, nr 1; *Zapis windykacyjny a art. 961 k.c.*, Jurysta 2014, nr 4; *Z problematyki uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku*, Nowy Przegląd Notarialny 2014, nr 1; *Z problematyki przedawnienia roszczenia o zachowek (rozważania na kanwie uchwały SN z dnia 10 października 2013r., III CZP 53/13)*, Rejent 2014, nr 4; *Z problematyki zapisu windykacyjnego – cz. I*, Jurysta 2014, nr 6; *cz. II*, Jurysta 2014, nr 7-8; *Zagadnienie wielości transmitariuszy przy nabyciu spadku oraz zapisu windykacyjnego,* Monitor Prawniczy 2014, nr 21; *Przyrost przy zapisie windykacyjnym*, Jurysta 2014, nr 5; *Darowizna mortis causa.* Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013r., III CZP 79/13, Rejent 2014, nr 7; *O zapisie zwykłym jako rozrządzeniu testamentowym,* Nowy Przegląd Notarialny 2014, nr 2; *Zstępni dziadków spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowi (art. 934 § 2 k.c.). Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 69/13*, Rejent 2014, nr 11; *Forma przekazania treści testamentu ustnego świadkom. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 czerwca 2013 r. IV CSK 688/12, OSNC-ZD 2014, Nr C, poz. 55*, Nowy Przegląd Notarialny 2014, nr 4; *O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku - cz. 1,* Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 29 (4/2014); *cz.2*, nr 30 (1/2015); *Odpowiedzialność zapisobierców windykacyjnych za długi spadkowe, cz. 1*, Jurysta 2015, nr 3; *cz. 2*, Jurysta 2015, nr 4; *Wskazanie uposażonego*

*w umowie ubezpieczenia na życie a ochrona interesów spadkobierców i uprawnionych do zachowku*, Prawo Asekuracyjne 2015, nr 2; *Wyłączenie małżonka od dziedziczenia (art. 940 k.c.) a ustalenie udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku,* Nowy Przegląd Notarialny 2015, nr 3; *Glosa do wyroku Sąd Apelacyjnego w Lublinie z 15.04.2015 r., I ACa 985/14, niepubl.,* Rejent 2015, nr 9; *O skutkach wydziedziczenia zstępnego spadkodawcy,* Nowy Przegląd Notarialny, 2015, nr 4; *Animus testandi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego,* Rejent 2015, nr 11, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18.03.2015 r., I CSK 111/14, OSNC 2016, nr 2, poz. 28*, Rejent 2016, nr 7, *On the Future of Contracts of Succession in the Polish Law of Succession*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 34 (1/2016), *Zrzeczenie się dziedziczenia a wydziedziczenie jako instytucje służące wyłączeniu od dziedziczenia*, Jurysta 2016, nr 7-8, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015 r., III CZP 46/15, Krakowski Przegląd Notarialny 2016, nr 3, *Disinheritance on the Ground of an Offence against a Testator's Next of Kin (Article 1008(2) of the Civil Code)*, Review of Comparative Law 2016, nr 1, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 63*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 35 (2/2016), *Testament wspólny de lege lata* i *de lege ferenda,* Jurysta 2016, nr 9, Śmierć mocodawcy a stosunek pełnomocnictwa. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 21.01.2015 r., IV CSK 252/14, OSNC-ZD 2016, Nr B, poz.22, Rejent 2016, nr 10, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 635/14*, OSNC 2016, nr 6, poz. 79, (Nowy Przegląd Notarialny 2016, nr 3 – przyjęta do druku).

W pracach z tego zakresu sformułowane zostały przeze mnie m.in. następujące tezy i poglądy:

1. *De lege lata* testament odwołujący wcześniejszy testament, następnie odwołany, zasadniczo nie pozbawia mocy prawnej odwoływanego (pierwotnego) testamentu, chyba, że odmienna wola spadkodawcy w tym zakresie wyrażona została w testamencie odwołującym odwołanie testamentu, albo zostanie ustalona *ex post* także w oparciu o okoliczności towarzyszące odwołaniu przez spadkodawcę odwołania testamentu.
2. Prawo do zachowku przysługiwać może także spadkobiercy dziedziczącemu spadek z ustawy. Pięcioletni termin przedawnienia roszczenia o zachowek rozpoczyna wtedy swój bieg od otwarcia spadku (art. 1007 § 2 k.c. stosowany *per analogiam*).

3. Wartość gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego (art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin) winna być zaliczana na poczet schedy spadkowej w dziale spadku (art. 1039 i n. k.c. *stosowane per analogiam*), doliczana do substratu zachowku (art. 991 § 2, art. 993, 996, 1000–1001 k.c. stosowane *per analogiam*), zaliczana na poczet zachowku (art. 996 k.c. stosowany *per analogiam*). Nabywca gospodarstwa rolnego w ramach umowy przekazania ponosi także subsydiarną odpowiedzialność za zachowki (art. 1000–1001 k.c. stosowane *per analogiam*). Wreszcie gospodarstwo rolne, którego własność przeszła na następcę rolnika, pozostającego w związku małżeńskim i ustroju wspólności majątkowej, w wyniku zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego między nim a przekazującym, uznać należy za składnik jego majątku odrębnego
4. Regres nietypowy w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nie przysługuje przeciwko spadkobiercom kierującego pojazdem.
5. Przedmioty majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej mogą stanowić przedmiot zapisu windykacyjnego.
6. W glosie do wyroku SN z dnia 27 czerwca 2007 r., II CSK 121/07, OSNC – ZD B/2008, poz. 41, za trafny uznałem pogląd Sądu Najwyższego o tym, że testament nie może być uznany za rzecz znalezioną w rozumieniu art. 183 § 1 w związku z art. 45 k.c., uzasadniającą - na podstawie art. 186 k.c. - żądanie znaleźnego, odpowiadającego dziesiątej części wartości spadku.
7. W glosie do postanowienia z dnia 21 stycznia 2011r., III CSK 67/10, OSNC-ZD 2011, nr D, poz. 78, wyraziłem aprobatę dla poglądu Sądu Najwyższego zgodnie z którym, wprawdzie użyte w art. 87 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie pojęcie „osoby niewidomej" nie zostało zdefiniowane, nie powinno być jednak wątpliwości, zważywszy także na cele wymienionego przepisu, że chodzi o osobę dotkniętą utratą wzroku lub znacznym zaburzeniem widzenia, niezależnie od czasu i przyczyny powstania tego upośledzenia, a więc o niewidomych, inwalidów wzroku, niewidzących od urodzenia, oraz o ociemniałych, tj. osoby, które utraciły zdolność widzenia w wieku późniejszym.
8. Zaaprobowałem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 22.05.2013, III CZP 22/13, OSNC 2013 nr 11, poz. 125, którego teza brzmi następująco „Artykuły 945 i 949 k.c. stanowią odrębne podstawy nieważności testamentu".

9. Za prawidłowy uznałem pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 14 października 2011 r., III CZP 49/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 35, Monitor Prawniczy 2013, nr 18 o tym, że jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, dziedziczy, na podstawie art. 932 § 4 k.c., w częściach równych rodzeństwo rodzone i przyrodnie spadkodawcy.
10. Przepis art. 445 § 3 k.c. ma zastosowanie do roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.).
11. Zapis windykacyjny zawarty w testamencie sporządzonym w formie innej niż forma aktu notarialnego jak też mający za przedmiot rzeczy bądź prawa niewymienione w art. $981^{1}$ § 2 k.c. podlega zasadniczo konwersji w zapis zwykły.
12. Art. 961 k.c. nie ma zastosowania do zapisów windykacyjnych.
13. Złożenie przez uprawnionego do zachowku wniosku o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy przerywa bieg terminu przedawnienia jego roszczenia o zachowek należny od spadkobiercy ustawowego. Tym samym podzieliłem zapatrywanie wyrażone w tym względzie przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10.10.2013r., III CZP 53/13, OSNC 2014, nr 4, poz. 41.
14. Przepisy o przyroście stosuje się do zapisu windykacyjnego. W świetle przepisu art. 965 k.c. w zw. z art. $981^{5}$ k.c. konieczne przesłanki do zastosowania przyrostu przy zapisie windykacyjnym są dwie (obie muszę być spełnione kumulatywnie). Pierwsza – spadkobierca ustanowił kilku zapisobierców windykacyjnych (przynajmniej dwóch) co do określonego przedmiotu zapisu windykacyjnego. Druga – przynajmniej jeden z ustanowionych zapisobierców windykacyjnych nabywa przedmiot zapisu windykacyjnego (chce i może go nabyć).
15. *De lege lata* dopuszczalna jest konstrukcja prawna darowizny *mortis causa*, będącej w istocie darowizną *post mortem*, a więc nie stanowiącą czynności prawnej *mortis causa*. Czynność taka może być jednak nieważna jako zdziałana w celu obejścia art. 941 k.c. i art. 1047 k.c. bądź jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.
16. Przedmiot zapisu zwykłego nie może być określony alternatywnie. Pozostawienie osobom trzecim wyboru przedmiotu świadczenia przy takim zapisie kłóciłoby się z charakterem prawnym testamentu jako czynności prawnej osobistej. Zasada osobistości odnosi się do całej treści testamentu.
17. Za słuszny uznałem pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 69/13 o tym, że: „Pojęcie "zstępni" zawarte

w art. 934 § 2 k.c. obejmuje zarówno dzieci dziadków, jak i ich dalszych zstępnych, jeżeli dziecko nie dożyło otwarcia spadku".

18. Sporządzenie testamentu ustnego nie jest wyłączone, mimo niemożności porozumiewania się przez testatora z otoczeniem za pomocą mowy, jeżeli mógł przekazać swą wolę na wypadek śmierci w inny sposób zrozumiały dla świadków testamentu, np. znakami słownymi lub pojedynczymi słowami. Tym samym za prawidłowe uznałem zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2013 r. IV CSK 688/12, OSNC 2014-ZD 2014, nr C, poz. 55.
19. Do zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia pod wpływem błędu oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku niezbędne jest złożenie oświadczenia o przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza albo o odrzuceniu spadku w formie wymaganej przez art. 1018 § 3 k.c. Oświadczenie w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku może być złożone w toku postępowania o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku, a jego skuteczność zależy od zachowania terminu określonego w art. 1019 § 1 w związku z art. 88 § 2 k.c.
20. Suma ubezpieczenia jak i składki ubezpieczeniowe w umowie ubezpieczenia na życie nie podlegają doliczeniu do spadku na potrzeby rozliczeń z osobami uprawnionymi do zachowku, nie podlegają zaliczeniu na poczet zachowku należnego uposażonemu jako osobie uprawionej do zachowku oraz nie podlegają zaliczeniu na poczet schedy spadkowej przypadającej spadkobiercy przy dziale spadku. Tym samym uznać należy, iż przepisy art. 993 k.c., art. 996 k.c. i art. 1039 k.c. nie mają do nich zastosowania.
21. Przepis art. 1030 k.c. ma odpowiednie zastosowanie do odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za długi spadkowe. W konsekwencji do czasu złożenia oświadczenia o przyjęciu zapisu windykacyjnego albo upływu terminu do jego złożenia zapisobierca windykacyjny odpowiada za długi spadkowe jedynie z przedmiotu zapisu windykacyjnego.
22. Małżonka wyłączonego małżonka od dziedziczenia (art. 940 k.c.) należy uwzględniać przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku należnego innym uprawnionym.
23. Dopuszczalne jest wydziedziczenie częściowe polegające w ścisłym sensie na ograniczeniu wysokości zachowku należnego uprawnionemu w drodze jednostronnego oświadczenia woli spadkodawcy (*argumentum a maiori ad minus*) bądź (co już mniej fortunne) na wydziedziczeniu pod warunkiem lub z zastrzeżeniem

terminu (wydziedziczenie *sensu largo*). Nie jest ku temu bynajmniej przeszkodą fakt, że nie ma częściowej niegodności dziedziczenia.

24. Jeśli rodzic zrywa więzy z dzieckiem, przez wiele lat się nim nie interesuje, nie dba o zapewnienie mu właściwych warunków i nie stara się o utrzymywanie dobrych kontaktów, to nie powinien oczekiwać od dziecka bliskich relacji. W takim przypadku wydziedziczenie w testamencie tego dziecka z powołaniem się na uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych jest bezskuteczne. W konsekwencji wyraziłem aprobatę dla wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 kwietnia 2015 r., I ACa 985/14, nie publ.

25. Brak podstaw do przyjęcia, że wydziedziczonego traktuje się tak jakby nie dożył otwarcia spadku, a w konsekwencji, że udział spadkowy, który by przypadał wydziedziczonemu zstępnemu przypada jego zstępnym.

26. Przepisy kodeksu cywilnego zawierające podstawy uznania za niegodnego dziedziczenia, jak i wydziedziczenia jako zawierające ograniczenia dziedziczenia powinny być wykładane ściśle, a nie rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae* ). Nie ma tu zatem miejsca na żadną analogię. Dlatego nieuprawnionym byłoby np. przyjęcie, że jeśli umyślne ciężkie przestępstwo popełnione zostało na szkodę osoby najbliższej spadkodawcy z którą był on tak blisko związany emocjonalnie, że jej krzywdę (szkodę) doznaną w wyniku jego popełnienia odbierał jako własną, to na drodze analogii z art. 1008 pkt 2 k.c. możliwe byłoby uznanie za niegodnego dziedziczenia.

27. Określenie tego, kto może być potraktowany za osobę najbliższą spadkodawcy – w rozumieniu art. 1008 pkt 2 k.c. – winno być dokonywane stosownie do okoliczności konkretnej sprawy, z położeniem nacisku na więź uczuciową łączącą spadkodawcę i tę osobę. Przy wykładni tego pojęcia jedynie pomocniczo (subsydiarnie) sięgać można do kwalifikacji czysto formalnej, czy to z zakresu prawa karnego (art. 115 § 11 k.k.), czy cywilnego (art. 691 k.c.).

28. Wola testowania (*animus testandi*) winna być ustalona w oparciu o całokształt okoliczności konkretnej sprawy. Z dużą ostrożnością sądy winny dlatego podchodzić do kwestii dopuszczenia i oceny dowodów w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. Chodzi zwłaszcza o pożądaną powściągliwość co do oddalania wniosków dowodowych dotyczących np. zeznań świadków, opinii biegłych.

29. Współspadkobierca będący jednocześnie zapisobiercą i wyłącznym posiadaczem przedmiotu zapisu zwykłego jest zobowiązany do zapłaty na rzecz pozostałych

spadkobierców wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy stanowiących przedmiot zapisu za okres do wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu. Obowiązek ten jest aktualny także wtedy, gdy przedmiot zapisu zwykłego został mu wydany przez spadkodawcę bądź spadkobiercę (spadkobierców), ale nie doszło do wykonania zapisu (przeniesienia własności przedmiotu zapisu na zapisobiercę). Stąd też moja aprobująca glosa do uchwały z dnia 27 sierpnia 2015 r., III CZP 46/15, której teza jest następująca: „Spadkobiercom przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez zapisobiercę z rzeczy oznaczonej co do tożsamości, stanowiącej przedmiot zapisu zwykłego, za okres do wymagalności roszczenia o wykonanie zapisu".

30. Prawo żołnierza zawodowego (emeryta lub rencisty wojskowego) do przydzielonej mu kwatery stałej nie wchodzi w skład spadku po nim, co zostało słusznie potwierdzone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 marca 2015 r., I CSK 111/14, OSNC 2016, nr 2, poz. 28.

31. W glosie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, nr 5, poz. 63, wyraziłem aprobatę dla poglądu o tym, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o zezwolenie na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku nie pozostaje bez wpływu na bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. Choć uznałem, że bardziej właściwe byłoby przyjęcie, że złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy takiego wniosku nie przerywa, lecz zawiesza bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. do momentu uprawomocnienia się postanowienia sądu w przedmiocie udzielenia tego zezwolenia (art. 121 pkt 4 k.c. stosowany *per analogiam*), to jednak samą optykę patrzenia na problem prawny przez Sąd Najwyższy uznałem za słuszną. Istotne jest bowiem to, że Sąd ten nie odrzucił możliwości stosowania do terminu z art. 1015 § 1 k.c. przepisów kodeksu cywilnego o zawieszeniu bądź przerwaniu biegu terminów przedawnienia.

32. W glosie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 252/14, OSNC-ZD 2016, Nr B, poz.22, za prawidłowe uznałem zapatrywanie o tym, że istnienie stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa może uzasadniać działanie pełnomocnika jedynie w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy (art. 101 § 2 k.c.).

33. Odwołanie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego może nastąpić przez celowe zniszczenie przez spadkodawcę wypisu tego aktu (art. 946 k.c.). Stąd też

aprobująca moja glosa do tezy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 635/14, OSNC 2016, nr 6, poz. 79. Odwołanie testamentu jest czynnością prawną osobistą. Posłużenie się przy jego dokonywaniu innymi osobami, które chociażby miałyby tylko „być narzędziami spadkodawcy działającymi na jego polecenie", oznaczać będzie nieważność odwołania testamentu. Odmienne zapatrywanie w tym względzie wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia jest moim zdaniem nietrafne.

34. W ramach postulatów *de lege ferenda* wskazałem na potrzebę wprowadzenia do polskiego prawa spadkowego instytucji małżeńskiego testamentu wspólnego, jak też na niecelowość i brak potrzeby wprowadzenia do niego umowy dziedziczenia jako trzeciego – obok testamentu i ustawy – tytułu powołania do spadku. Wskazałem też, iż instytucja zapisu windykacyjnego winna znaleźć się wśród przepisów regulujących powołanie do spadku. Nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego winno być wszak traktowane, ze wszystkimi tego skutkami, jako sukcesja singularna *mortis causa* w zakresie określonego przedmiotu (prawa) majątkowego. Zapisobiercy windykacyjni winni zaś być uznani za spadkobierców singularnych. Tym samym nastąpiłby powrót do zapisu o skutkach obligacyjnych jako jedynej postaci zapisu.

35. Wyraziłem też zapatrywanie, że przy okazji nowelizacji przepisów kodeksu cywilnego celowym winno być:

a) Dodanie po art. 1034 $^{3}$ przepisu art. 1034 $^{3a}$ w brzmieniu: „Do chwili przyjęcia zapisu windykacyjnego przez osobę na rzecz której ustanowiony został zapis windykacyjny ponosi ona odpowiedzialność za długi spadkowe tylko z przedmiotu zapisu windykacyjnego".

b) Uchylenie art. 999 $^{1}$ k.c. i tym samym oparcie zasad odpowiedzialności zapisobiercy windykacyjnego za zachowek według ogólnych zasad odpowiedzialności za długi spadkowe. Żadne istotne racje prawne nie przemawiają za tym, aby odpowiedzialność za zachowek regulowana była w sposób szczególny tj. przy przyjęciu, że jest ona odpowiedzialnością subsydiarną, a nie pierwszorzędną i że winna ona wyglądać tak jak przy odpowiedzialności obdarowanych. Obdarowani nie są wszak dłużnikami spadkowymi, podczas gdy zapisobiercy windykacyjni są taki dłużnikami. Art. 1000 k.c. jest wyjątkiem od nieodpowiedzialności obdarowanych za długi spadkowe. Rozciąganie reguł tego wyjątku na zapisobierców windykacyjnych będących odpowiedzialnymi za długi spadkowe jest metodologicznie błędne.

W przypadku jednak utrzymania rozwiązania z art. 999 [1] k.c., po przepisie art. 1003 k.c. należałoby dodać przepis art. 1003 [1] k.c., który winien mieć brzmienie: „Osoby na rzecz których uczyniono zapis windykacyjny obowiązane do zaspokojenia roszczenia z tytułu zachowku mogą żądać stosunkowego zmniejszenia zapisów zwykłych i poleceń". Oczywiście spowodowałoby to konieczność odpowiedniej zmiany także art. 1004 , 1005, 1006 k.c., tak by regulacje te odnosiły się także do zapisobiercy windykacyjnego. Ponadto po art. 998 należałoby dodać przepis art. 998 [1] k.c. w brzmieniu: „Jeżeli osoba na rzecz której uczyniono zapis windykacyjny jest uprawniona do zachowku, ponosi ona odpowiedzialność za zapisy zwykłe i polecenia tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej wartość udziału spadkowego, który stanowi podstawę do obliczenia należnego uprawnionemu zachowku". Regulacja odpowiedzialności za zachowek powinna przedstawiać się bowiem tak, aby nie uprzywilejowywała uprawnionego do zachowku w sytuacji, gdy zobowiązanym do jego zapłaty jest zapisobierca windykacyjny, a nie spadkobierca.

c) W przepisach kodeksu cywilnego poświęconych odpowiedzialności za długi spadkowe winno się uregulować kwestię kolejności spłacania długów spadkowych oraz zastrzec sankcję wobec dłużników (spadkobierców, zapisobierców windykacyjnych) za brak staranności w tym zakresie.

d) Hipoteza art. 176 k.p.c. winna *expressis verbis* obejmować także zapisobiercę windykacyjnego. Przepis ten powinien brzmieć następująco: „Sąd zawiesi postępowanie na wniosek spadkobiercy, jeżeli powód dochodzi przeciwko niemu wykonania obowiązku, należącego do długów spadkowych, a spadkobierca nie złożył jeszcze oświadczenia o przyjęciu spadku i termin do złożenia takiego oświadczenia jeszcze nie upłynął. Przepis stosuje się odpowiednio do zapisobiercy windykacyjnego, który nie złożył jeszcze oświadczenia o przyjęciu zapisu windykacyjnego i termin do złożenia takiego oświadczenia jeszcze nie upłynął".

e) W przepisach kodeksu postępowania cywilnego zapisobiercy windykacyjnemu przyznać powinno się legitymację czynną do złożenia wniosku o dział spadku. Ponadto w postępowaniu tym możliwym powinno być także rozstrzygnięcie o roszczeniach zapisobiercy windykacyjnego z tytułu spłaty długów spadkowych. Przepis art. 686 k.p.c. mógłby mieć następujące brzmienie: „W postępowaniu działowym sąd rozstrzyga także o istnieniu zapisów zwykłych, których przedmiotem są rzeczy lub prawa należące do spadku, jak również o wzajemnych

roszczeniach pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, pobranych pożytków i innych przychodów, poczynionych na spadek nakładów oraz o wzajemnych roszczeniach między spadkobiercami i osobami, na rzecz których uczyniono zapisy windykacyjne z tytułu spłaconych długów spadkowych.

f) Przepis art. 1007 k.c. winien otrzymać następujące brzmienie: „Art. 1007 § 1. Roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku oraz roszczenia spadkobierców i osób na rzecz których uczyniono zapisy windykacyjne o zmniejszenie zapisów zwykłych i poleceń przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. § 2. Roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanego od spadkodawcy zapisu windykacyjnego przedawnia się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. § 3. Roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat pięciu od otwarcia spadku".

W zakresie tych badań naukowych, zajmowałem się także kwestiami proceduralnymi odnoszącymi się do prawa spadkowego: tj. zakresem kognicji sądu w postępowaniu o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu oraz w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

M.in. za prawidłowe uznałem stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 18.07.2012 r., III CZP 34/12, której teza brzmi następująco: „W sprawie o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu (art. 665 k.p.c.) sąd bada istnienie testamentu i jego ważność ze względu na formę". W sposób rozsądny wyznacza ono moim zdaniem zakres kognicji sądu w tym postępowaniu. Sprawa o wydanie zaświadczenia dla wykonawcy testamentu jest rozpoznawana w postępowaniu nieprocesowym, na co wskazuje wprost systematyka k.p.c [ rozdział 6 („Sprawy dotyczące wykonawcy testamentu") znajduje się w dziale IV („Sprawy z zakresu prawa spadkowego") tytułu II („Przepisy dla poszczególnego rodzaju spraw") księgi II („Postępowanie nieprocesowe") części pierwszej („Postepowanie rozpoznawcze") k.p.c]. Przepisy k.p.c. nie wymagają w takiej sprawie wyznaczenia rozprawy (zgodnie z art. 514 § 1 k.p.c. rozprawa odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie. W innych wypadkach wyznaczenie rozprawy zależy od uznania sądu), zaś od czasu nowelizacji dokonanej ustawą z 24.8.2007r. o zmianie ustawy Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007, nr 181, poz. 1287), czyli od dnia 2.10.2008r., kompetencje do jej przeprowadzenia (bez wyznaczania rozprawy) ma także referendarz

sądowy (art. 509 [1] § 3 k.p.c.). Według tego ostatniego przepisu czynności w sprawach z zakresu prawa spadkowego może wykonywać referendarz sądowy *w wyłączeniem prowadzenia rozprawy*, zabezpieczenia spadku oraz *przesłuchania świadków testamentu ustnego*. Wymaganie badania w sprawie o wydanie zaświadczenia ważności testamentu nie tylko w aspekcie formy byłoby równoznaczne z koniecznością wyznaczenia rozprawy i niemożliwością wydania zaświadczenia przez referendarza sądowego, co nie wydaje się rozwiązaniem rozsądnym i spójnym systemowo. Ponadto doszłoby tym samym do zatarcia różnicy między postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku i o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu. Taki sposób ujęcia przez ustawodawcę tego szczególnego postępowania nieprocesowego wskazuje więc, że sąd nie jest władny do oceny wszystkich materialnoprawnych przesłanek ważności testamentu. Zakres kognicji sądu w sprawie o wydanie zaświadczenia wykonawcy testamentu zawężony jest do: a) ustalenia istnienia testamentu (zwykłego bądź szczególnego), b) zachowania formy szczególnej testamentu; c) treści testamentu odnośnie powołania osoby wykonawcy. Kognicja ta nie obejmuje już natomiast innych przesłanek ważności testamentu jak: wady oświadczenia woli testatora, zdolność do testowania, niedopuszczalne wspólne sporządzenie testamentu a w przypadku testamentu szczególnego istnienie obawy rychłej śmierci czy innych okoliczności znacznie utrudniających czy wręcz uniemożliwiających zachowanie zwykłej formy testamentu itd. Przesądzenie kwestii ważności testamentu w znaczeniu materialnym powinno mieć miejsce w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku; ewentualnie także w sprawie o ustalenie nieważności testamentu; o ile powód wykaże interes prawny w wytoczeniu takiego powództwa, co będzie miało miejsce raczej rzadko.

W artykule pt. „O kognicji sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – cz. 1 i 2 omówione zostało przeze mnie to, jakimi kwestiami natury faktycznej i prawnej winien zajmować się sąd w takim postępowaniu, i co winno znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści postanowienia spadkowego, bądź w jego pisemnych motywach (uzasadnieniu), a które kwestie powinny pozostać poza zakresem zainteresowania sądu. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, potocznie nazywane postępowaniem o spadek, nierzadko, a przy tym błędnie, utożsamiane ze sprawą o dział spadku. Wniosek o dokonanie działu spadku z istoty swej obejmuje także *implicite* żądania stwierdzenia jego nabycia. Przedmiot postępowania o dział spadku jest jednak inny i jest nim podział majątku spadkowego między współspadkobierców stosownie do wielkości ich udziałów w spadku.

**Dodatkowe (uboczne) obszary badawcze:**

Dodatkowo w swoich badaniach naukowych zajmowałem się następującymi zagadnieniami:

1. Problematyka formy czynności prawnej (***jako zagadnienie z części ogólnej prawa cywilnego***).
2. Wieczyste użytkowanie; zasiedzenie służebności gruntowej; przedawnienie roszczenia o ustanowienie służebności przesyłu, oświadczenie o uchyleniu się od skutków złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu a podstawa wpisu do księgi wieczystej; forma podejmowania uchwał przez zebranie ogółu właścicieli lokali (***jako zagadnienia z zakresu prawa rzeczowego***).
3. Forma wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej, natura prawna wykonania zobowiązania, zakres uznaniowości sądu w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę, charakter prawny normy art. 703 k.c., uprawnienia nabywcy rzeczy z tytułu nabycia w drodze umowy sprzedaży wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości, odpowiedzialność odszkodowawcza z tytułu zalania lokalu, odpowiedzialność *in solidum* sprawcy szkody i ubezpieczyciela z umowy OC (***jako zagadnienia z zakresu prawa zobowiązań***).
4. Przesłanki i tryb ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, wpływ orzeczenia rozwodu na istnienie obowiązku z art. 27 k.r.o., problematyka przenoszalności prawa do alimentów i obowiązku alimentacyjnego, wpływ ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na sposób głosowania przez małżonków jako współwłaścicieli lokalu na zebraniu ogółu właścicieli lokali (*jako zagadnienia z zakresu prawa rodzinnego*).
5. Charakter prawny uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. o której mowa w art. 228 pkt 4 k.s.h., charakter prawny i skutki wpisu do księgi akcyjnej, zakres roszczenia regresowego wspólnika spółki jawnej (***jako zagadnienia z zakresu prawa handlowego***).
6. Pojęcie i zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika wobec osób trzecich, szczególna ochrony stosunku pracy przed wypowiedzeniem, w tym także w kontekście klauzul generalnych z art. 8 k.p.; wpływ przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę na byt klauzuli konkurencyjnej z art. $101^{2}$ k.p. (***jako zagadnienia indywidualnego prawa pracy odnoszącego się do regulacji stosunku pracy i opartego na cywilnoprawnej metodzie regulacji stosunków***).

7. Dyskrecjonalność sądu w postępowaniu sądowym z udziałem przedsiębiorców, właściwość sądu w postępowaniu ze skargi na czynność komornika, problematyka zwolnienia prokuratora od kosztów postępowania w przedmiocie wykonania przez komornika postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym (***jako zagadnienia z zakresu postępowania cywilnego***).
8. Wypadek przy pracy jako zdarzenie z zakresu ochronnego prawa pracy i ubezpieczeń społecznych; podleganie przez sędziów, jako grupy zawodowej objętej systemem zaopatrzenia społecznego, obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy zlecenia; uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w przypadku zrzeczenia się urzędu przez sędziego; problematyka kontraktu menedżerskiego jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (***jako zagadnienia z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych***).

**Ad. 1.** Jeśli idzie o zagadnienia z części ogólnej prawa cywilnego, to zasadniczym obszarem moich badań naukowych były kwestie odnoszące się do formy czynności prawnych (oświadczeń woli), tj. a) relacji pomiędzy treścią czynności prawnej a jej formą, b) pojęć: zwykłej formy pisemnej jak i form pisemnych kwalifikowanych (zwłaszcza formy aktu notarialnego), c) stosunku formy elektronicznej do formy pisemnej, d) form szczególnych wyróżnionych z uwagi na kryterium sankcji niezachowania formy (*ad solemnitatem, ad probationem, ad eventum*), e) problematyka protokołu notarialnego i jego relacji do aktu notarialnego. Jestem autorem następujących artykułów i glos z zakresu tej problematyki części ogólnej prawa cywilnego: *O relacji pomiędzy formą szczególną czynności prawnej a jej treścią*, Nowy Przegląd Notarialny 2011, nr 2; *Forma pisemna czynności prawnych zastrzeżona dla celów dowodowych (ad probationem)*, Jurysta 2011, nr 11; *Akt notarialny – wybrane zagadnienia (część I)*, Nowy Przegląd Notarialny 2011, nr 3; (*część II)*, Nowy Przegląd Notarialny 2011, nr 4; *Zwykła forma pisemna oświadczenia woli a forma elektroniczna z art. 78 § 2 k.c.*, Jurysta 2012, nr 2; *Z problematyki formy szczególnej czynności prawnych zastrzeżonej pod rygorem nieważności (ad solemnitatem)*, Edukacja Prawnicza 2012, nr 5; *Dokument jako element zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Jurysta 2012, nr 5; *Protokół notarialny w praktyce*, Prawo Spółek 2012, nr 5; *Treść podpisu oraz podpisanie się pseudonimem a forma pisemna oświadczeń woli*, Jurysta 2012, nr 6; *Z problematyki „własnoręczności" podpisu (art. 78 § 1 k.c.)*, Monitor Prawniczy 2012, nr 18; *Spisanie protokołu przyjęcia do depozytu a skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 19.1.2012 r., IV CSK 341/11, OSNC*

*2012 nr 7-8, poz. 93*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2013, nr 1; *Kilka uwag o dacie pewnej de lege lata (art. 81 k.c.) oraz w projekcie księgi I kodeksu cywilnego*, Rejent 2013, nr 3.

Artykuły te są, po części kontynuacją, bądź też rozwinięciem problemów naukowych odnoszących się do formy oświadczeń woli, zawartych w mojej rozprawie doktorskiej pt. „Forma pisemna oświadczenia woli w kodeksie spółek handlowych".

**Ad. 2.** Przedmiotem moich badań na gruncie prawa rzeczowego była problematyka: wieczystego użytkowania, w tym charakteru prawnego posiadania w zakresie odpowiadającym temu prawu rzeczowemu stanowiącemu kategorię pośrednią między własnością a ograniczonymi prawa rzeczowymi (*iura in re aliena);* przedłużenia tego prawa, własności budynku wzniesionego przez dzierżawcę na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste, 2) przesłanki zasiedzenia służebności gruntowych jaką jest wzniesienie trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.) , 3) problematyka przedawnienia roszczenia z art. 305 $^{2}$ k.c. o ustanowienie służebności przesyłu, 4) oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu jako podstawy wpisu do księgi wieczystej, 4) formy podejmowania uchwał przez zebranie ogółu właścicieli lokali.

Moje artykuły i glosy z zakresu prawa rzeczowego są następujące: *Charakter prawny posiadania w zakresie prawa wieczystego użytkowania – ujęcie doktrynalne i orzecznicze*, Monitor Prawniczy 2011, nr 15; *Zasiedzenie służebności gruntowej. Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów SN z 9 sierpnia 2011 r., (III CZP 10/11), OSNC 2011, nr 12, poz. 129*, Przegląd Sądowy 2012, nr 4; *Przedłużenie użytkowania wieczystego. Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2012 r., III CZP 94/11,* Rejent 2012, nr 6; *Własność budynku wzniesionego przez dzierżawcę na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste*, Przegląd Sądowy 2012, nr 9; *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 244/08, OSNC ZD C/2009, poz. 82,* Rejent 2013, nr 2; *Czy roszczenie z art. 305 $^{2}$ k.c. o ustanowienie służebności przesyłu ulega przedawnieniu?*, Jurysta 2013, nr 3; *Oświadczenie darczyńcy o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości (art. 88 k.c.) a podstawa wpisu do księgi wieczystej*, Rejent 2013, nr 5; *O formie podejmowania uchwał przez zebranie właścicieli lokali*, Nowy Przegląd Notarialny 2015, nr 1.

W pracach tych wyrażone zostały przeze mnie następujący poglądy:

1. Posiadanie w zakresie prawa wieczystego użytkowania jest posiadaniem zależnym (nie jest ono posiadaniem samoistnym, gdyż posiadacz zachowujący się tak jak

osoba mająca takiego prawo, nie włada rzeczą jak właściciel; a *tertium non datur*). Stąd też okres władania rzeczą (posiadania) jak wieczysty użytkownik nie może być zaliczony na poczet posiadania samoistnego wymaganego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

2. Zawarcie umowy o przedłużenie użytkowania wieczystego na żądanie zgłoszone w terminie określonym w art. 236 § 2 k.c. może nastąpić także po upływie okresu, na jaki prawo to zostało ustanowione. Takie zapatrywanie słusznie wyraził Sąd Najwyższy w *uchwale z 16.2.2012 r., III CZP 94/11, niepubl., do* której napisałem aprobującą glosę.
3. Opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego obciąża podmiot wpisany do księgi wieczystej jako użytkownik wieczysty, niezależnie od tego, czy podmiot ten faktycznie z gruntu korzysta (art. 238 k.c.).
4. Budynek wzniesiony przez dzierżawcę na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste stanowi własność wieczystego użytkownika.
5. Wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej jest przesłanką zasiedzenia tej służebności (art. 292 k.c.). Stąd też moja aprobująca glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129.
6. Roszczenie z art. $305^{2}$ k.c. o ustanowienie służebności przesyłu nie ulega przedawnieniu.
7. Obowiązkiem sądu wieczystoksięgowego w postępowaniu o wpis do księgi wieczystej nie jest i nie może być materialnoprawna ocena zasadności i podstaw uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu jako wady oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości.

**Ad. 3.** Zagadnieniami badawczymi z zakresu prawa zobowiązań (księga III kodeksu cywilnego), którym poświęciłem swoją uwagę były: problematyka formy wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej, natury prawnej wykonania zobowiązania (czy jest ono czynnością prawną, czy też faktyczną), zakresu uznaniowości sądu w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę, charakteru prawnego normy art. 703 k.c., uprawnień nabywcy rzeczy w umowie sprzedaży z tytułu nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości, odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu zalania lokalu, odpowiedzialności *in solidum* sprawcy szkody i ubezpieczyciela z umowy OC.

Moje artykuły i glosy z zakresu prawa zobowiązań są następujące: *Forma wypowiedzenia udziału w spółce cywilnej. Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 10.6.2011 r., III CZP 135/10, OSNC 2011, nr 12, poz.128*, Monitor Prawniczy 2012, nr 2; *Wykonanie zobowiązania – czynność prawna czy faktyczna?*, Część 1, Edukacja Prawnicza 2012, nr 2; cz. 2 (w wydaniu internetowym); *Zakres uznaniowości sądu w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę (art. 445 k.c.)* w: *Dyskrecjonalna władza sędziego. Zagadnienia teorii i praktyki*, pod red. M. Dębińskiego, R. Pelewicza, T. Rakoczego, Tarnobrzeg 2012; *Odpowiedzialność za szkodę spowodowaną zalaniem lokalu a art. 433 k.c.*, Jurysta 2012, nr 10; *Uprawnienia nabywcy wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości. Glosa do uchwały SN z 26.1.2012 r., III CZP 90/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 85*, Edukacja Prawnicza 2013, nr 1; *Art. 703 k.c. - norma iuris dispositivi czy też iuris cogentis?*, Przegląd Sądowy 2013, nr 4; *Glosa do wyroku SN z 19.10.2011 r. II CSK 86/11, OSNC 2012 nr 4, poz. 55*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2013, nr 2.

W pracach tych wyrażone zostały przeze mnie m.in. następujące zapatrywania:

1. Jeżeli majątek wspólników spółki cywilnej obejmuje nieruchomość albo prawo wieczystego użytkowania, wystarczającą podstawą wykreślenia wpisu w księdze wieczystej wspólnika występującego ze spółki jest jego oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce, złożone na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym. Stąd też moja aprobująca glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 10 czerwca 2011 r., III CZP 135/10, OSNC 2011, nr 12, poz.128.
2. Wykonanie zobowiązania nie ma jednorodnego charakteru. Może być bądź czynnością prawną bądź faktyczną. W praktyce dużo częściej ma charakter czynności prawnej.
3. Art. 433 k.c. nie ma zastosowania do szkody spowodowanej zalaniem lokalu.
4. Art. 703 k.c. stanowi normę *iuris dispositivi*.
5. Dyskrecjonalność sądu w sprawie o zadośćuczynienie za krzywdę (art. 445 k.c.) przejawia się na trzech płaszczyznach: uznaniowości sądu odnośnie do przyznania zadośćuczynienia, uznaniowości sądu odnośnie do ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ograniczonej możliwości korygowania wysokości zasądzonego zadośćuczynienia w toku postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.
6. W razie nabycia wadliwej rzeczy oznaczonej co do tożsamości przepisy o rękojmi nie wyłączają uprawnienia kupującego do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

7. W glosie do wyroku z dnia 19.10.2011 r., II CSK 86/11 wyraziłem aprobatę dla poglądu Sądu Najwyższego, że „cofnięcie przez poszkodowanego pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w sprawie przeciwko ubezpieczycielowi o odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – po zawarciu z nim ugody – nie oznacza zrzeczenia się roszczenia także w stosunku do sprawcy szkody (ubezpieczonego), jednakże roszczenie to wygasa, jeżeli ubezpieczyciel, wykonując ugodę, spełnił świadczenie w całości".

**Ad. 4.** Jeśli idzie o zagadnienia z zakresu prawa rodzinnego, które były przedmiotem mojego zainteresowania naukowego to były one następujące: przesłanki i tryb ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, wpływ orzeczenia rozwodu na istnienie obowiązku z art. 27 k.r.o, problematyka przenoszalności prawa do alimentów i obowiązku alimentacyjnego, wpływ ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na sposób głosowania przez małżonków jako współwłaścicieli lokalu na zebraniu ogółu właścicieli lokali.

Jestem autorem następujących artykułów i glos z zakresu prawa rodzinnego: *O ustaleniu bezskuteczności uznania ojcostwa,* Pedagogia Ojcostwa, Katolicki Przegląd Społeczno – Pedagogiczny, Czasopismo Katedry Pedagogiki Katolickiej Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli nr 2 (1/2011); *Orzeczenie rozwodu a obowiązek z art. 27 k.r.o. Glosa do uchwały SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11, nie publ.*, Jurysta 2012, nr 4; *Przelew wymagalnych świadczeń alimentacyjnych. Glosa do uchwały SN z 24.2.2011 r., III CZP 134/10, OSNC 2011, nr 11, poz. 118,* Edukacja Prawnicza 2012, nr 11; *Współwłasność małżeńska lokalu a głosowanie na zebraniu ogółu właścicieli lokali*, Przegląd Prawno-Ekonomiczny KUL WZPiNoS, Stalowa Wola nr 33 (4/2015).

W pracach tych wyraziłem następujące zapatrywania:

1. Legitymacja do wytoczenia powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa nie zależy od tego, czy uznanie ojcostwa nastąpiło w dobrej, czy w złej wierze. Termin do jego wytoczenia z art. 78 § 1 k.r.o biegnie od chwili dowiedzenia się przez mężczyznę, który uznał ojcostwo, że nie jest biologicznym ojcem. Jeżeli wiedział o tym już przed narodzinami dziecka, to bieg terminu rozpoczyna się z momentem narodzin dziecka.

2. Wyraziłem, aprobatę dla poglądu Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 39/11), o tym, że: „Z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód obowiązek małżonków przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.) wygasa".

3. Za prawidłowe uznałem także zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2011 r., III CZP 134/10, o tym, że „wierzytelność o zapłatę wymagalnych świadczeń alimentacyjnych nie może być przedmiotem przelewu (art. 509 § 1 k.c.)".

4. Prawo głosu wynikające z udziału w nieruchomości wspólnej związanego z odrębną własnością lokalu przysługuje niepodzielnie małżonkom pozostającym w ustroju wspólności majątkowej jako współwłaścicielom lokalu. Prawo uczestnictwa w zebraniu ogółu właścicieli lokali oraz prawo głosowania we wspólnocie mieszkaniowej są elementem realizacji (sposobem wykonania) zarządu majątkiem wspólnym (lokalem) małżonków jako współwłaścicieli, nie zaś zarządu nieruchomością wspólną. Małżonkowie zgodnie z przepisami k.r.o. współdecydują nie tylko o losie prawnym odrębnej własności lokalu, ale także o losie nieruchomości wspólnej poprzez podejmowanie uchwał na zebraniu właścicieli lokali lub w innym trybie. Wystarczająca jest obecność na zebraniu wspólnoty jednego z nich i oddanie głosu. Jest to wszak czynność zarządu majątkiem wspólnym do której dokonania uprawniony jest każdy z małżonków. Nie ma zatem potrzeby, by każdorazowo przy podejmowaniu uchwały jeden z małżonków wykazywał się pełnomocnictwem do reprezentowania drugiego małżonka, który nie uczestniczy w zebraniu. Tak samo nie ma potrzeby, by w zebraniu uczestniczyli każdorazowo oboje małżonkowie. Niektóre, wymienione w art. 37 § 1 k.r.o. czynności dotyczące majątku wspólnego wymagają jednak wyraźnie udzielonej zgody drugiego małżonka - pod rygorem nieważności. Tylko w takim przypadku współmałżonek dla skuteczności i ważności swojego aktu głosowania, winien dysponować zgodą współmałżonka na treść proponowanej uchwały. Brak tej zgody oznaczać będzie nieważność oddanego głosu jako jednostronnej czynności prawnej (art. 37 § 4 k.r.o.), ale wcale nie musi to oznaczać wadliwości (nieważności) uchwały.

**Ad. 5.** W ramach moich zainteresowań prawem handlowym zajmowałem się problematyką: charakteru prawnego i skutków wpisu do księgi akcyjnej, charakteru prawnego uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o. o której mowa w art. 228 pkt 4 k.s.h., zakresu roszczenia regresowego wspólnika spółki jawnej.

Jestem autorem następujących artykułów i glos z zakresu tego wyspecjalizowanego działu prawa cywilnego: *Charakter prawny i skutki wpisu do księgi akcyjnej. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 113*, Prawo Spółek 2011, nr 7-8; *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 września 2011 r., I ACa 774/11*, POSA/Gd. 2011 nr 3, poz. 6, Nowy Przegląd Notarialny 2012, nr 4;

*Z problematyki roszczenia regresowego (zwrotnego) wspólnika spółki jawnej,* Rejent 2013, nr 8.

W glosie do wyroku z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, stanąłem na stanowisku, że trudno zgodzić się z Sądem Najwyższym co do tego, że wpis akcjonariusza z akcji imiennej do księgi akcyjnej ma wyłącznie znaczenie informacyjno-dowodowe (w następstwie tego poglądu od dokonania wpisu nie zależałaby możliwość wykonywania praw udziałowych przez akcjonariusza z akcji imiennej). Jestem zdania, że wpis akcjonariusza z akcji imiennej do księgi akcyjnej ma wprawdzie charakter deklaratoryjny, ale od jego dokonania zależy możliwość wykonywania przez akcjonariusza z akcji imiennej praw udziałowych w spółce akcyjnej.

Opowiedziałem się za szerokim zakresem roszczenia regresowego przysługującego wspólnikowi spółki jawnej, który - w ramach solidarnej ze spółką i pozostałymi wspólnikami odpowiedzialności za zobowiązania tej spółki - zaspokoił wierzytelność wierzyciela spółki jawnej. Uznałem, że w oparciu o art. 376 k.c. wspólnik ten może żądać od pozostałych wspólników zwrotu w częściach równych nie tylko spełnionego świadczenia, ale także m.in. zwrotu kosztów procesu wytoczonego przeciwko niemu przez wierzyciela spółki, jak również kosztów postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku wierzyciela spółki przeciwko niemu jako wspólnikowi.

Za trafne uznałem stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażone w wyroku z dnia 2.9.2011 r., sygn. I ACa 774/11, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki z o.o. podejmowana w trybie art. 228 pkt 4 k.s.h. jest skierowana do zarządu spółki i pozwala mu na dokonywanie rozporządzeń nieruchomością zgodnych z uchwałą. Nie rodzi jednak uprawnienia do domagania się przeniesienia własności określonej w niej nieruchomości po stronie ewentualnego nabywcy.

**Ad. 6.** Na gruncie prawa pracy zajmowałem się bliżej kwestią pojęcia i zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, zagadnieniem szczególnej ochrony stosunku pracy przed wypowiedzeniem, w tym także w kontekście klauzul generalnych z art. 8 k.p. oraz wpływu przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę na byt klauzuli konkurencyjnej z art. $101^{2}$ k.p.

Moje artykuły z tego zakresu są następujące: *Odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 1; *Szczególna ochrona przed wypowiedzeniem z art. 32 ustawy o związkach zawodowych*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 2; *Szczególna*

*ochrona trwałości stosunku pracy działaczy związkowych a klauzule generalne z art. 8 k.p.*, Monitor Prawa Pracy 2015, nr 3; *Przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę a klauzula konkurencyjna z art. 101 $^{2}$ k.p.*, Monitor Prawa Pracy 2015, nr 10.

W pracach tych uznałem m.in., że:

1. Przepis art. 120 § 1 k.p., realizując funkcję ochronną prawa pracy, wyłącza odpowiedzialność pracownika za szkodę wyrządzoną nieumyślnie przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych osobie trzeciej wówczas, gdy z przyczyn faktycznych (poza przypadkiem upadłości, likwidacji czy niewypłacalności pracodawcy), czy też prawnych możliwość wyrównania jej przez pracodawcę sprawcy szkody jest wykluczona (np. z powodu skutecznego podniesienia przez pracodawcę zarzutu przedawnienia zgłoszonego przeciwko niemu roszczenia odszkodowawczego). W tym ostatnim przypadku za poglądem takim przemawia także charakter przepisów o przedawnieniu roszczeń (są to normy *iuris stricti,* co uzasadnione jest potrzebą stabilizacji stosunków prawnych) i zasada *vigilantibus iura scripta sunt*. O ile zwolnienie z obowiązku odszkodowawczego bezpośredniego sprawcy w sytuacji, gdy brak podmiotu ustawowo zobowiązanego do naprawienia szkody, godziłoby w usprawiedliwiony interes poszkodowanego, o tyle nie można tego odnosić do sytuacji zgłoszenia roszczenia po upływie terminu jego przedawnienia i skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez pracodawcę sprawcy szkody.

2. W przypadku przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę prawa i obowiązki ciążące na poprzednim pracodawcy z tytułu umowy o zakazie konkurencji zawartej z pracownikiem, przechodzą na nowego pracodawcę, w ramach *sui generis* sukcesji uniwersalnej, i to niezależnie od tego, czy chodzi o umowę o zakazie konkurencji na czas trwania stosunku pracy, czy też o klauzulę konkurencyjną z art. 101 $^{2}$ k.p. odnoszącą się do zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

3. Także w prawie pracy, tam gdzie zaczyna się nadużycie prawa, kończy się realizacja (wykonywanie) prawa podmiotowego i takie zachowanie podmiotu prawa nie korzysta z ochrony prawnej. Odpowiada to tzw. „wewnętrznej teorii nadużycia prawa". Odnosi się to także do ochrony trwałości stosunku pracy pracowników szczególnie chronionych jakim są działacze związkowi. Celem ochrony działacza związkowego jest wyłącznie zagwarantowanie mu niezależności w wypełnianiu funkcji, a przepisy wyznaczające zakres tej ochrony mają charakter regulacji szczególnej i muszą być wykładane ściśle. Działalność związkowa nie może być pretekstem do nieuzasadnionego uprzywilejowania pracownika w sferach niedotyczących sprawowania przez niego funkcji (np. chodzi o sytuację ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych jakiego dopuszcza się działacz związkowy, nie

pozostające przy tym w żadnym związku z faktem pełnienia przez niego funkcji członka zarządu zakładowej organizacji związkowej). Przeciwny sposób myślenia o ochronie trwałości stosunku pracy działaczy związkowych byłby dyskryminujący dla pracowników, którzy członkami związku zawodowego nie są albo nie sprawują w nich żadnej funkcji. Ochrona działaczy związkowych z art. 32 ustawy związkowej nie ma charakteru absolutnie bezwzględnej i w zależności od zachowania pracownika oraz okoliczności sprawy pozwala nie uwzględnić roszczenia o przywrócenie do pracy na podstawie art. 8 k.p., gdy zasadne byłoby rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 k.p., ale również w trybie wypowiedzenia (art. 45 k.p.). W przypadkach szczególnie nieakceptowalnych z punktu widzenia aksjologicznego możliwa jest całkowita odmowa udzielenia ochrony pracownikowi szczególnie chronionemu np. działaczowi związkowemu poprzez uznanie, że takie jakie żądanie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz z zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). W przypadku drastycznie nagannego zachowania się pracownika uwzględnienie żądania nawet w ograniczonym zakresie (zasądzenie odszkodowania) godziłoby w elementarne zasady przyzwoitości.

**Ad. 7.** W zakresie zagadnień postępowania cywilnego przedmiotem moich badań naukowych była problematyka: dyskrecjonalności sądu w postępowaniu sądowym z udziałem przedsiębiorców, właściwości sądu w postępowaniu ze skargi na czynność komornika, problematyka zwolnienia prokuratora od kosztów postępowania w przedmiocie wykonania przez komornika postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym.

Jestem autorem następujących artykułów naukowych z tego zakresu: *Odmowa wydania w sprawie gospodarczej nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z przyczyn wskazanych w art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c.*, Jurysta 2013, nr 9; *Wybrane zagadnienia problematyki skargi na czynność komornika*, Jurysta 2014, nr 9; *O zwolnieniu prokuratora od kosztów w postępowaniu o wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym (art. 291 k.p.k.)*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2015, nr 2.

W artykułach tych uznałem m.in., że:

1. Przekazanie sądowi właściwemu skargi na czynność komornika wniesionej do sądu niewłaściwego miejscowo powinno nastąpić w formie postanowienia sądu (art. 200 § 1 k.p.c.), a nie zarządzenia przewodniczącego. W przypadku przekazania skargi postanowieniem sądu do oceny zachowania terminu do jej wniesienia (art. 767 § 4 k.p.c.) znajduje odpowiednie zastosowanie art. 200 § 3 k.p.c. Zatem w przypadku przekazania skargi sądowi miejscowo właściwemu w formie postanowienia na podstawie art. 200 § 1 k.p.c. termin do jej złożenia

jest dochowany w każdym przypadku złożenia skargi w sądzie niewłaściwym miejscowo, jeżeli tylko czynność ta została podjęta przed upływem terminu określonego w art. 767 § 4 k.p.c.

2. *De lege lata* prokurator zlecając komornikowi wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym wydanego w oparciu o art. 291 k.p.k. jest zwolniony od ponoszenia kosztów postępowania zabezpieczającego. Oznacza to, iż sąd rejonowy, przy którym działa komornik, przekazuje komornikowi sumy niezbędne na pokrycie wydatków wykonania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym.

**Ad. 8.** Napisane przeze mnie artykuły z zakresu ubezpieczeń społecznych odnoszą się do problematyki wypadku przy pracy (orzekając w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu nierzadko stykałem się z odwołaniami ubezpieczonych od decyzji organów rentowych tj. ZUS, KRUS, w sprawach dotyczących świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego), problematyki podlegania przez sędziów - jako grupy zawodowej objętej systemem zaopatrzenia społecznego - obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy zlecenia, jak też ich uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w przypadku zrzeczenia się urzędu. Ponadto zajmowałem się też problematyką kontraktu menedżerskiego jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zajmowanie się przeze mnie tą problematyką wynikało m.in. z prowadzonych na uczelni wykładów z tej materii, posiadanego statusu zawodowego sędziego, jak też z faktu orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jestem autorem następujących artykułów z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych: *Zewnętrzność przyczyny wypadku przy pracy w praktyce sądowej (cz. I),* Jurysta 2013, nr 4; (*cz. II),* Jurysta 2013, nr 5; *Podleganie przez sędziów ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawarcia umowy zlecenia*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2014, nr 7; *Zrzeczenie się urzędu sędziego a prawo do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego*, Rozprawy Ubezpieczeniowe, nr 17 (2/2014); *Kontrakt menedżerski (umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem) a podleganie ubezpieczeniom społecznym*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2015, nr 8.

W pracach tych m.in. stanąłem na stanowisku, że:

1. Sędzia sądu powszechnego z tytułu zawartej umowy zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

2. Były sędzia, który zrzekł się urzędu w trybie art. 68 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych i z którym stosunek służbowy został rozwiązany, a od jego wynagrodzenia wypłaconego w okresie służby (od którego nie odprowadzano składki na ubezpieczenie społeczne w trakcie służby), sąd macierzysty przekazał składkę na ubezpieczenia społeczne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przewidzianą za ten okres w przepisach o ubezpieczeniu społecznym, stosownie do treści art. 91 § 10 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, powinien być za okres służby traktowany jako osoba objęta ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa w rozumieniu art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Dlatego jeśli stał się on niezdolny do pracy przed rozwiązaniem stosunku służbowego a niezdolność do pracy trwała nadal po rozwiązaniu stosunku służbowego, przysługuje mu zasiłek chorobowy za okres niezdolności do pracy po rozwiązaniu stosunku służbowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

3. Umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem (spółką) lub kontrakt menedżerski ujęte w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, jako źródło przychodu z działalności wykonywanej osobiście nie stanowią samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli są realizowane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę (podatnika) pozarolniczej działalności gospodarczej.

W 2016r. recenzowałem prace magisterskie z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego napisane przez studentów WZPiNoS KUL w Stalowej Woli pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Volodymyra Kossaka. Były to następujące prace: „Testament jako tytuł powołania do spadku. Analiza porównawcza na tle prawa polskiego i niemieckiego", „Instytucja rozwodu w świetle przepisów prawa polskiego i ukraińskiego", „Dziedziczenie ustawowe. Analiza porównawcza przepisów prawa polskiego i niemieckiego".

**VI. Uczestnictwo w konferencjach naukowych:**

Poniżej wykazuję uczestnictwo jedynie w tych konferencjach naukowych na których wygłosiłem referat.

1. *Zakres uznaniowości sądu w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę (art. 445 k.c.)*, Międzynarodowa Konferencja „Dyskrecjonalna władza sędziego" zorganizowana przez Katedrę Teorii Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli oraz Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w dniu 22.05.2012r.,
2. *Kognicja sądu w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.* Sympozjum Naukowe "Spadki, darowizny, podatki" zorganizowane w dniu 7.3.2013r. przez Koło Studentów Prawa "Viribus Unitis" Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli.
3. *Odmowa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie z powództwa przedsiębiorcy z przyczyn wskazanych w art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c.* Konferencja „Dyskrecjonalność w sprawach z udziałem przedsiębiorców" zorganizowana przez Katedrę Teorii Prawa Wydziału Zamiejscowego Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli oraz Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w dniu 3.06.2013r.
4. *Wartość ugody mediacyjnej z perspektywy sądu*, Konferencja „Przyszłość mediacji w polskim systemie prawa" zorganizowana przez Polskie Centrum Mediacji, Oddział w Stalowej Woli oraz Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli w dniu 19.11.2013r.

**VII. Osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki:**

Jako praktyk - sędzia i Wiceprezes Sądu Rejonowego w Stalowej Woli uczestniczę w szkoleniu referendarzy sądowych i asystentów Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu oraz podległych mu Sądów Rejonowych. W dniu 5.11.2013r. – w ramach tego szkolenia - przedmiotem mojego wykładu były np. zmiany kodeksu postępowania karnego, jakie weszły w życie z dniem 1.07.2015r.

W dniu 12.03.2016r. prowadziłem także szkolenie dla radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach, którego przedmiotem było omówienie zmian w prawie pracy (weszły w życie z dniem 22.02.2016r.) i w prawie spadkowym (weszły w życie z dniem 18.10.2015r.).

W dniach od 6.10.2013 r. do 12.10.2013 r., uczestniczyłem w hospitacji w sądach okręgu Landgericht w Chemnitz (Saksonia). Miałem możliwość przyjrzenia się funkcjonowaniu na co dzień niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, odwiedzając poszczególne sądy: Sąd Krajowy (*Landgericht)* w Chemnitz, Sądy Rejonowe (*Amtsgericht*) w Chemnitz i Marienbergu oraz Wyższy Sąd Krajowy (*Oberlandsgericht*) w Dreźnie. Wizyta ta dała mi

możliwość zapoznania się ze strukturą sądów w Niemczech, a także z istniejącym w tym kraju systemem dochodzenia do zawodów prawniczych. Uczestniczyłem również w rozprawach sądowych w *Landgericht* i *Amtsgericht* w Chemnitz oraz *Amtsgericht* w Marienbergu. Przekazałem także polskie doświadczenia odnoszące się do funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz kształcenia sędziów, prokuratorów, adwokatów, notariuszy. W 2014r. jako wiceprezes Sądu Rejonowego w Stalowej Woli gościłem sędziów z okręgu Landgericht w Chemnitz w ramach rewizyty. Była to owocna wzajemna wymiana doświadczeń i poglądów dotyczących funkcjonowania sądownictwa powszechnego – polskiego (na przykładzie sądów z okręgu Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu) oraz niemieckiego (na przykładzie sądów z okręgu *Landgericht* w Chemnitz). W ramach wzajemnych spotkań wymieniono się także doświadczeniami dotyczącymi modelu studiów prawniczych oraz dochodzenia do zawodów prawniczych w Polsce i Niemczech.

W ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki byłem dwukrotnie (w 2011 r. i 2012r.), współorganizatorem i uczestnikiem projektu: „Pokazowy proces sądowy", dla młodzieży szkół gimnazjalnych ze Stalowej Woli. Projekt ten miał na celu uświadomienie młodzieży szkolnej - z udziałem „uczestników" procesu karnego tj. oskarżonego, jego obrońcy, prokuratora, świadków, sądu - mechanizmu i reguł (zasad) procesu sądowego w sprawie karnej na podstawie zanonimizowanych akt sprawy karnej (prawomocnie zakończonej przed Sądem Rejonowym w Stalowej Woli). W procesach tym byłem Przewodniczącym składu sędziowskiego. W projekcie tym brali oprócz mnie udział studenci WZPiNoS oraz pracownicy naukowi tej uczelni.

W 2014r. byłem Przewodniczącym Jury w Konkursie Krasomówczym dla studentów prawa na WZPiNoS KUL w Stalowej Woli, jaki odbył się w Sądzie Rejonowym w Stalowej Woli.

W oparciu o umowę o współpracy zawartą pomiędzy WZPiNoS KUL w Stalowej Woli a Sądem Rejonowym w Stalowej Woli od dwóch lat sprawuję patronat nad studentami, którzy odbywają praktyki w tym sądzie w II Wydziale Karnym. Studenci ci uczestniczą w rozprawach i posiedzeniach w sprawach z mojego referatu. Mają możliwość zobaczenia praktycznego funkcjonowania norm prawa karnego materialnego i procesowego. Przygotowują projekty orzeczeń. Jest to także forum do dyskusji o praktycznych problemach stosowania materialnego i procesowego prawa karnego.

W ramach „Dni Edukacji Prawniczej" organizowanych przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA w 2014r. wygłosiłem dla studentów WZPiNoS KUL w Stalowej Woli prelekcję pt. „Charakterystyka zawodu sędziego", zaś w 2015r. prelekcję pt.

„Zmiana modelu procesu karnego po 1.07.2015r.". W lutym 2016r. w ramach „Konkursu na Artykuł do Przeglądu Prawno-Ekonomicznego" organizowanego przez GL ELSA Stalowa Wola recenzowałem kilka artykułów z zakresu prawa pracy napisanych przez studentów WZPiNoS. Najlepszy z nich (w mojej ocenie) pt. „Umowa o pracę na czas określony w świetle nowelizacji Kodeksu pracy z dnia 25 czerwca 2015 r." ma ukazać się w Przeglądzie Prawno-Ekonomicznym WZPiNoS KUL w Stalowej Woli.

Ponadto recenzowałem dwa artykuły naukowe w czasopiśmie „Prawo Asekuracyjne". Jestem też recenzentem w czasopiśmie „Pedagogika Katolicka", półroczniku wydawanym przez WZPiNoS KUL w Stalowej Woli. Ponadto jestem członkiem Kolegium Redakcyjnego czasopisma Przegląd Prawno-Ekonomiczny wydawanego przez WZPiNoS KUL w Stalowej Woli (8 pkt - CZĘŚĆ B WYKAZU CZASOPISM NAUKOWYCH MNiSW).

Służę także radą i pomocą studentom prawa świadczącym pomoc prawną w ramach Biur Porad Prawnych istniejących przy WZPiNoS KUL w Stalowej Woli.

W swojej pracy zawodowej pracownika naukowo-dydaktycznego i sędziego staram się na co dzień łączyć prawo w teorii z prawem w działaniu (*law in action*). Byłem patronem kilkudziesięciu aplikantów sądowych, prokuratorskich, adwokackich i radcowskich.

Grzegorz Golak